NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.

Rok X. Kraków, piątek 4 listopada 1927 Nr. 291

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7.
Numer telefonu 279. — Konto ... kowe P. K. O. w Krakowie 400.630
Nakładem Spółk... zej „NOWY DZIENNIK“.
Wszelkie komunikar... yłać wprost do Administracji.
Komunika... i nie będą uwzględnione.
Rękopisów reda... inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor nacze... od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

OZJASZ THON.

Dziesięciolecie Deklaracji Balfoura

Kiedy w dniu 2 listopada 1917 r. Sir Arthur James Balfour, wówczas brytyjski minister spraw zagranicznych, wystosował swój historyczny list imieniem rządu wielkobrytyjskiego do lorda Rotschilda, — my Żydzi polscy byliśmy odcięci od świata. Wojna światowa wrzała, śmierć niemiłosiernie kosiła, a głód dziesiątkował ludność. Końca jeszcze nie było widać. Nas zaś karmiono bezustannie wiadomościami, z których wynikało jasno, jak na dłoni, że z mocarstw koalicyjnych pozostały już zaledwie poszarpane szczątki. Jeszcze chwileczkę cierpliwości, — a będą wszyscy leżeli na kolanach przed Wilhelmem II i będą błagać o pokój. Łodzie podwodne dokazywały, według tych wiadomości, istnych cudów. Przedewszystkiem nie dopuszczały żadnej żywności do krajów koalicyjnych, a tem samem zmuszały je bezwzględnie do poddania się. Tyle tylko słyszeliśmy po naszej stronie zasieków z drutu kolczastego, które świat rozdzieliły na dwie bardzo nierówne części. O tem, że koalicja zwycięża, że Anglja staje się z dniem każdym mocniejsza, że Ameryka staje po stronie koalicji, że głód i choroby tylko — przynajmniej: nas! — trapią, — o tem nie wiedzieliśmy.

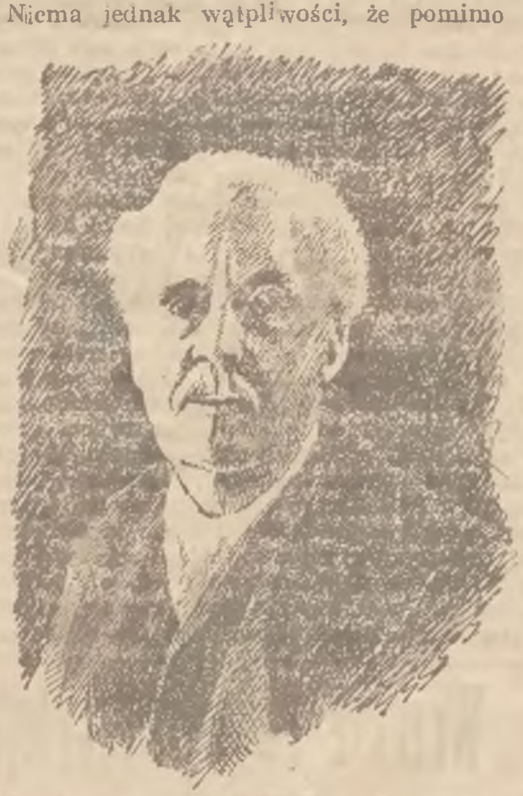
Nas karmiono kłamstwem. Generał Hoen, ówczesny szef głównej kwatery prasowej, wykładał sprawozdawcom wojennym ciągle: sprawozdania wojenne mają być kłamliwe, ale muszą być ładne. Ot jak — Iljada Homera. Stary Homer faktycznie nie był niczem innem, jak właśnie sprawozdawcą wojennym. To też niemiłosiernie kłamał, ale pisał — ładnie. Słuchacze generała Hoena wprawdzie nauczyli się od swego pierwowzoru greckiego pisać ładnie, ale kłamać — umieli...

Nic dobrego do nas nie doszło.

Także żadna wyraźna wiadomość o deklaracji Balfoura. O niej doszedł do nas jakiś słaby refleks. Pracowała tem silniej — fantazja.

A trzeba przyznać — fantazja dała nam więcej, jak faktyczna treść deklaracji Balfoura. Nie wiedzieliśmy przedewszystkiem o tem ścieśnieniu naszych uprawnień, które się mieści w słowie: „w Palestynie“, zamiast prostszego i pełniejszego: „Palestyna“. Nie przyrzekł nam Sir Artur James Balfour, że rząd angielski „będzie czynił wszelkie wysiłki“, ażeby Palestyna stała się żydowską siedzibą narodową, tylko, ażeby Żydzi sobie stworzyli siedzibę narodową — w Palestynie. To jest mniej. Myśmy o tem w owej chwili nie wiedzieli, a później dowiedzieliśmy się, że to ścieśnienie było długo przemyślane i nareszcie postanowione. To ścieśnienie właśnie zmniejsza rozmiar uprawnień deklaracji Balfoura wobec „charteru“, do którego Teodor Herzl — swoją drogą: tylko — dążył.

Niema jednak wątpliwości, że pomimo to,



Artur James Balfour

deklaracja Balfoura stanowi naszą narodową „Wielką Kartę Wolności“. Może w przyszłości trzeba będzie skorygować słowa deklaracji, — na razie ona nam do pracy najzupełniej wystarcza.

Co nam dała?

Ażeby na to pytanie jednem krótkiem zdaniem odpowiedzieć, powiem: Sprawie odbudowy żydowskiej Palestyny nadała charakter i treść zagadnienia światowej polityki. Ściśle biorąc — do tego właśnie dążył Teodor Herzl. Dlatego pukał od gabinetu do gabinetu, chodził od dworu do dworu. Herzla raził charakter ghettowy kwestji żydowskiej. Tak, jak całe żydostwo, tak jego pierwsze wyzwoleńcze ruchy i poczynania, były istotnie w — Ghetcie. Inaczej traktowało się nasze zagadnienie, a inaczej zagadnienia innych narodów, aż do najmniejszych. Jeżeli jakiś europejski polityk zajmował się kwestją żydowską, to zawsze — sentymentalnie, filantropijnie, uczuciowo, litościwie. Deklaracja Balfoura zrobiła z kwestji żydowskiej pełne — politicum.

Uważam, że to jest największa zdobycz nasza z dnia 2. listopada 1917. Wyszliśmy z ghetta politycznego i weszliśmy na szeroki gościniec polityki światowej. Balfour zburzył ostatnie ghetto i otworzył nam szeroko, na oścież wprost, drzwi do politycznego świata.

Dostaliśmy się w samą orbitę globalnej polityki wielkobrytyjskiego imperjum.

Przez to samo rozszerzyły się ogromnie nasze horyzonty, możliwości, zadania, zobowiązania i — potrzeby. A te potrzeby wyrażają się w olbrzymich sumach pieniężnych, które musimy bezwarunkowo ściągać bez egzekutora podatkowego i bez — maszynki do drukowania pieniędzy. Musimy ściągać, bo naród żydowski, jako całość nie może zbankrutować. A deklaracja Balfoura — nie wolno o tem ani na jedną sekundę zapomnieć! — nie była jednostronnym dokumentem. Ona faktycznie w istocie swojej jest — umową bilateralną. Anglja z nami układ zrobiła. Deklaracja Balfoura wychodzi z założenia, że istnieją „dążenia sjonistyczne“, które ona przyjmuje do wiadomości, aprobuje i wyraża im sympatję, oraz przyrzeka im czynną pomoc przy „największych wysiłkach“. Przecież deklaracja Balfoura nie była jakimś przypadkiem. Wyprzedziły ją długie pertraktacje i układy, w których ze strony rządu angielskiego brał oficjalnie udział nieodżałowanej pamięci Sir Sykes. Ten wielki mąż stanu nas odumarł, jak odumarł swoją najbliższą rodzinę — kochał on naród żydowski, jak kochał Biblję żydowską, a widział w odbudowie żydowskiej Palestyny kategoryczny imperatyw historji, i misję potężnego narodu angielskiego. Otóż dokładnie on poznał faktyczny stan organizacji sjonistycznej, wówczas, co prawda, mocno zachwianej, — zanim doradził swojemu rządowi wydanie deklaracji.

Tak jest — naród żydowski przez jedyną, na miarę świata wybudowaną organizację, przyjął na siebie wielkie zobowiązania. Anglja przyrzeka pomoc, ale sama praca spoczywa na naszych barkach. Wyłącznie — na naszych. Dlatego musi nasz wysiłek wyprzedzić wysiłek Anglji.

I to się też stało. Wszak nawet na miarę angielską te miljony funtów, które nam w ostatnich 5—6 latach oddał do dyspozycji dobrowolnie, bez przymusu, naród żydowski, nie są bagatelą. Sam Keren Haiesod dał na czysto blisko 3 1/4 milj. funtów. Prywatna inicjatywa w zakupach ziemi i urządzaniu różnych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych dała trzykrotnie więcej. Fundusz Narodowy także nie pozostał w tyle. Czy, to nie jest duży wysiłek? A trzeba wiedzieć, żeśmy prawdziwych bogaczy jeszcze nie uchwycili. Właściwie nie uchwyciliśmy dotąd dużo więcej, jak coś około 8—10% dorosłych Żydów. Reszta w 80 proc. gdzieś śpi, a drobniejsza resztka to — wrogowie z doktrynerstwa, lub znikczemnienia, i tylko szkodzą, gdzie mogą i jak mogą. Nie uchwyciliśmy wszystkich Żydów, bo nasz aparat w

budziach i mechaniźmie jest za słaby. A zresztą już to powiedziałem — bez egzekutora i bez maszynki...

Ale wobec naszego dużego wysiłku, który niewątpliwie jeszcze bardzo, bardzo powiększymy, — czy nie słuszne postawić pytanie: A Anglja już poczyniła „wszelkie wysiłki“? Sądzę, że dumna i godna i prawdomówna Anglja nie chciałaby, ażeby na jej konto ktoś przesadzał i mówił nieprawdę. Anglja dużo nam zrobiła, ale nie tyle, ile by mogła, a ile — powinna. Chcemy, ażeby nam Anglja **czynnie** dopomogła. A mamy prawo tego żądać. Kiedy nam Anglja dała deklaracje Balfoura, czyniła to dobrowolnie. Skoro jednak raz swoje słowo dała, to z tego wyrasta już obowiązek. I powołuję się w tym wypadku także na **bilateralny** charakter deklaracji Balfoura. Z początku ona mogła być ze strony Anglji aktem darowizny, ale skorośmy ją już przyjęli, to stała się ona **obligacją**.

Dziesięciolecie deklaracji Balfoura! Gdybyśmy nie byli tak blizcy, tobyśmy widzieli i zmierzyli, jaki wielki czyn się dokonał w tym stosunkwo krótkim czasie. Przyszły historyk to sprawiedliwiej i ściślej od nas oceni i odmierzy. Rozpoczęliśmy nową epokę w naszych dziejach i duży szmat drogi na niej już przeszliśmy.

Ale cel jeszcze daleki. Bardzo daleki. Nie stracimy go z oczu. Widzimy go jasno przed oczyma i kroczymy ku niemu — pewnym, twardym krokiem. Naród żydowski spełni swoje duże, zaszczytne, choć ciężkie, obowiązki, które wypływają z deklaracji Balfoura. Co ona nam daje, ma dzisiaj, po San-Remo, charakter publiczno-prawny. Co ona na nas nakłada, ma również charakter publicznoprawny! Spełnimy nasze obowiązki, godnie, mężnie i ściśle!

Sjoniści w Szanghaju do lorda Balfoura

Londyn. 2. 11. ŻAT. Związek sjonistyczny w Szanghaju nadesłał lordowi Balfourowi następującą depeszę: W związku z dziesięcioletnią rocznicą ogłoszenia historycznej deklaracji, która zapowiedziała utworzenie siedziby dla narodu żydowskiego, składamy Panu, jako inicjatorowi tej deklaracji wyrazy szacunku i podzięki.

PAT o audjencji Sokołowa u papieża

Rzym, 2 11 PAT. Prezes komitetu wykonawczego sjonistycznej organizacji światowej Sokołow został przyjęty przez Papieża na audjencji. Papież wyraził silne zainteresowanie dla pracy sjonistycznej w Palestynie i zaznaczył między innemi, że podziwia zaprowadzenie mowy hebrajskiej w kraju biblijnym. Papież zaznaczyć, że Watykan zawsze będzie stał po stronie prześladowanych Żydów i że będzie popierał usiłowania odbudowy Palestyny. Audjencja trwała około pół godziny.

Miejscowość Stip -- ogniskiem zamachów macedońskich

Białogród. 2. 11. PAT. Wczoraj wieczorem dokonany został w Stip, gdzie niedawno zamordowano gen. Kovacevica, zamach którego ofiarą padł Macedończyk Michał Michajłow i syn jego Risto Michajłow. Michajłow jest ojcem znanego Macedończyka Vantszo Michajłowa, który podobno ożenił się z Mencią Karnicziu, która swego czasu popełniła w wiedeńskiem Burgtetrze zamach. Dotychczasowe dochodzenia nie wyjaśniły motywów zamachu. Jest prawdopodobnem że zamch dokonany został przez macedońskich federalistów.

Pogłoski o wyjeździe Bratianu

Bukareszt. 2. 11. PAT. Agencja Rador donosi, że informacje zagraniczne dotyczące rzekomego wyjazdu Bratianu poza granice Rumunji i równoczesnego przybycia do Rumunji b. następcy tronu ks. Karola są wymysłem fantazji.

Dziś otwarcie sesji budżetowej Sejmu

W przededniu posiedzenia sytuacja niewyjaśniona. — Czy Sejm zdąży przez 25 dni rozpatrzeć budżet? — Dwa kierunki. — Możliwość rozwiązania Sejmu?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 11 Sin. Dziś przedpołudniem pod przewodnictwem marszałka Rataja obradował konwent senjorów Sejmu. W przededniu otwarcia sesji sejmowej (pierwsze posiedzenie jutro, czwartek o 3 popoł.) konwent zastanawiał się nad sposobami traktowania przedłożonego budżetu. Sprawa ta nabiera szczególnego znaczenia, gdyż Sejm kończy swą kadencję w dniu 28 bm. i trudno przypuszczać, by wciągu 25 dni był w stanie nie tylko przedyskutować, ale nawet uchwalić budżet.

Poruszono równocześnie sprawę załączników do budżetu, gdyż jak już donieśliśmy, ustawa skarbowa została przysłana do Sejmu bez załączników, a więc uniemożliwiono Sejmowi i komisji budżetowej przeprowadzenie dokładnej dyskusji nad budżetem.

W czasie dyskusji na konwencie senjorów wyłoniły się dwa kierunki: jeden, by nie przystępować ze względów formalnych do rozpatrywania preliminarza i stanowisko to wyjaśnić na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu, druga propozycja szła w tym kierunku, by Sejm w granicach tego czasu który mu pozostaje do wygaśnięcia mandatów załatwił prowizorjum, oraz dodatkowe kredyty. Jednakże żadnej uchwały w ciągu dnia dzisiejszego nie powzięto, odraczając decyzję do dnia jutrzejszego do godz. 2-giej z tem, że w tej sprawie członkowie konwentu senjorów zasięgną opinji swoich klubów. Dziś przeto w ciągu całego wieczora i jutro odbędą się narady klubów.

Dodać należy, że na dzisiejszem posiedzeniu zastanawiał się konwent senjorów nad innemi sprawami, któreby miały wejść na porządek dzienny obecnej sesji. Jednomyślnie zgodzono się co do konieczności szybkiego załatwienia noweli do ustawy o „Dzienniku ustaw“, a to w tym celu, aby umożliwić przez wprowadzenie odpowiedniego przepisu ogłoszenie w dzienniku ustaw uchwały sejmowej o uchyleniu dekretu prasowego.

Sytuacja w związku z dzisiejszemi obradami konwentu seniorów nie była jasna, albowiem dotychczas trzymane są w tajemnicy uchwały rządu w sprawie stosunku do Sejmu. Wczorajsza wizyta p. premjera w prezydjum rady ministrów stwierdza że rząd przygotowuje odpowiednie dekrety w sprawie odroczenia względnie nawet rozwiązania sesji sejmowej.

Credo polityczne lewicy polskiej

Zapowiedź bloku wyborczego stronnictw wyborczych.

Paryż, 2. 11 PAT. W dalszym ciągu obrad międzynarodowego kongresu unji stronnictw radykalnych zabrał głos poseł **Kościałkowski**, który przedstawił zarys powstania stronnictwa Pracy, zaznaczając, że zadaniem jakie sobie ono postawiło jest zwiększenie **prestigu państwa przez szerzenie zasad demokratycznych w szerokich warstawach ludowych oraz walka o utrzymanie pokoju**, gdyż Polska wskutek wyjątkowo trudnej sytuacji geograficznej zmuszona jest pilnie czuwać nad swem bezpieczeństwem. Jeżeli obecny parlamentaryzm polski — mówił poseł Kościałkowski — przeżywa pewien kryzys, to przyczyną tego jest to, że większość parlamentarna sięgnęła po **atrybucje władzy wykonawczej**. Stronnictwo Pracy pracuje nad wytworzeniem równowagi między władzą prawodawczą a wykonawczą, **wzmacniając władzę Prezydenta Rzpltej**, który powinien być nietylko pierwszym urzędnikiem lecz prawdziwym naczelnikiem państwa, jak to ma miejsce naprzykład w Stanach Zjednoczonych. W dalszym ciągu mówca stwierdził, że obecny rząd marszałka Piłsudskiego nie dopuszcza do uprzywilejowania kogokolwiekbądź i nie reprezentuje żadnych interesów klasowych, lecz z bezprzykładną dotychczas pieczołowitością dba o dobrobyt wszystkich. Poseł Kościałkowski zaznaczył dalej, że stronnictwo Pracy będzie pomagało ze wszystkich sił obecnemu rządowi, gdyż hasłem stronnictwa jest podporządkowanie interesów prywatnych interesom narodowym.

Ostatni z Polaków przemawiał poseł **Dąbski**, charakteryzując stronnictwo chłopskie, jako stojące na gruncie ludowładztwa. Zwalczać ono będzie z jak największą energją wszelkie zakusy **monarchistyczne, faszystowskie i dyktatorskie**. W przyszłych wyborach stronnictwo chłopskie sformułuje **blok lewicowy razem z socjalistami i Wyzwoleniem.**

Po przemówieniach delegatów polskich wywiązała się dyskusja, w toku której zadawano delegatom polskim pytania, m. in. zapytano posła Dąbskiego, czy istnieje możliwość utworzenia w Polsce lewicowego bloku wyborczego. Poseł Dąbski odpowiedział, że mimo dużych różnic zwłaszcza natury gospodarczej, jakie dzielą polskie stronnictwa lewicowe, należy wyczerpać wszelkie środki, aby dojść do utworzenia lewicowego bloku wyborczego, zdolnego zapewnić partiom lewicowym niewątpliwe zwycięstwo. Podczas obecnych wyborów samorządowych prawica została mocno nadwerężona, a w niektórych miastach nawet doszczętnie zniszczona. Przy wyborach do parlamentu należy dotychczasową wszechwładzę prawicy całkowicie zlikwidować, uchwalając na zawsze rządy lewicowe.

Wrzenie na uniwersytetach węgierskich nie ustaje

Budapeszt. 2. 11. ŻAT. Ogłoszono tutaj publicznie, iż przywódcy węgierskiej młodzieży akademickiej dali przyrzeczenie, iż spokój nie będzie zakłócony. Jednakże liczne koła studenckie odbyły narady, na których uchwalono na dal prowadzić akcję przeciwko złagodzeniu ustawy o numerus clausus. Były liczne wypadki opuszczania sal wykładowych przez studentów chrześcijańskich.

Na uniwersytecie w Szegedynie wrzenie doszło do tego stopnia, że rektor zmuszony był zawiesić wykłady na 8 dni.

W budapeszteńskiej radzie miejskiej kilku mowców zakomunikowało, że akcja antyżydowska przerzuciła się również na szkoły średnie i zawodowe, gdzie usuwa się uczniów i uczenice z klas.

Poseł Fokart zgłosił w parlamencie węgierskim nagły wniosek w sprawie ostatnich zajść na uniwersytetach. Przytoczył on szereg faktów, że młodzież akademicka jest podburzana przez pewne koła polityczne, które chcą wykorzystać ten ruch dla swoich celów.

Budapeszt. 2. 11. ŻAT. Władze uniwersyteckie zawiadomiły oficjalnie, że w dniu 3 bm. rozpoczną się na wszystkich wyższych uczelniach normalne wykłady. Wrazie gdyby, spokój miał być znowu zakłócany, uczelnie zostaną definitywnie zamknięte, tak, że studentom będzie grozić utrata całego semestru.

W Debreczynie powtórzyły się znowu ekscesy antyżydowskie. Banda studentów chuliganów napadła na bocznej ulicy na dwóch żydowskich studentów i pobiła ich do krwi.

Primo de Rivera w opałach...

(K) Primo de Rivera, powołując do życia Zgromadzenie narodowe sądził, że stworzył dla siebie cichy kącik, wygodną przystań, do której nie będą miały dostępu dawne burze polityczne. Pomylił się w swych rachubach, albowiem ku swemu wielkiemu przerażeniu przekonał się, że ci po większej części nominowani przedstawiciele nowej formy parlamentu, którą dyktator hiszpański chciał zaimponować Europie, nie są znowu tak bardzo pokorni. Pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego w Madrycie okazało, że ten cudowny aparat, który Primo de Rivera wykombinował zapożyczywszy się gruntownie u Mussoliniego, nie będzie tylko instytucją przytakiwania. Oto posypały się interpelacje, których tenor i uzasadnienie okazały, że opozycja zapuściła zbyt głębokie korzenie w opinji hiszpańskiej, by ci nominanci mogli sobie pozwolić na zbytek nieliczenia się z opinją.

I tak interpelowano dyktatora, czemu skonfiskował robotnikom prawo do strajku. Interpelację tę wniósł i uzasadnił przedstawiciel tak zwanych „żółtych" związków, a mimo to pan ten ostro krytykował taktykę rządu, oświadczając, że przez niedopuszczanie legalnych form spycha się ruch robotniczy do podziemi. Primo de Rivera bronił się przed tym zarzutem, zaklinając się, że jest dobrym chrześcijaninem i dlatego miłuje z całego serca klasę robotniczą. A potem profesor uniwersytetu Rodriguez ostro wystąpił przeciwko reformie średniego szkolnictwa w Hiszpanji. — Śmiałą tą mową pogrzebał Rodriguez tak ważny dla rządu projekt reformy szkolnej. — Wszystkie te interpelacje wyprowadziły wreszcie z równowagi słodziutkiego dyktatora, za skoczonego tem, że wynaleziona przez niego maszyna do kiwania głową na znak zgody na wszystko, jakoś nie tak dobrze funkcjonuje. Primo de Rivera zawołał pełen świętego oburzenia: „Jeśli się to wam nie podoba, zaordynuję wam coś gorszego".

Dyktator się gniewa i złości, ale czy ta złość pomoże? W Hiszpanji śmieją się tylko z gestów marnego naśladowcy włoskiego „Duce".

—

Na horyzoncie politycznym

Czechy wprowadzają referendum

Minister spraw wewnętrznych w Czechach pracuje nad projektem ustawy o głosowaniu ludowem (referendum) W myśl paragrafu 46 konstytucji czeskiej przewidzianą jest bowiem możliwość głosowania ludowego w przypadku, jeśli parlament odrzuca projekt rządowy. Wówczas może rząd na podstawie jednomyślnej uchwały Rady ministrów przeprowdzić ustawę drogą głosowania ludowego. W takiem głosowaniu ludowem bierze udział każdy obywatel, posiadający czynne prawo wyborcze do parlamentu. Głosowaniu ludowemu nie mogą być poddane projekty rządowe, wprowadzające zmianę konstytucji. Ustawa o głosowaniu ludowem wymaga uchwały obu Izb większością trzech piątych głosów.

Faszystowski konsul obraża się ..

Czasami paryscy profesorowie przyjeżdżają nawet do miast bałkańskich, by szerzyć kulturę francuską. Uczeni pomagają polityce, albowiem Francja rywalizuje z Włochami o wpływy na Bałkanie. Niemiła przygoda przydarzyła się onegdaj prof. Blondelowi z paryskiej „Ecole des sciences politiques", który w Skople (Ueskűb) wygłosił odczyt o powojennej Europie. Gdy p. Blondel zauważył, że stosunki gospodarcze we Włoszech wprawdzie się pod rządami Mussoliniego polepszyły, ale ta poprawa jest chwiejną, zniknąć bowiem może z upadkiem faszyzmu, który, jak każda dyktatura zależny jest tylko od egzystencji jednego człowieka, a następnie protestował przeciwko uciskowi mniejszości narodowych we Włoszech, przerwał mu obecny na wykładzie konsul włoski, żądając, by albo Blondel albo przewodniczący zebrania udali się do włoskiego konsulatu, by przeprosić Włochy. Krewki konsul zagroził, że w przeciwnym razie zawiadomi o tem włoskie poselstwo w Belgradzie. Blondel odmówił, a zgromadzenie urządziło mu burzliwą owację, zaś konsul faszystowski demonstracyjnie opuścił salę. Widocznie faszyści myślą, że mogą krępować swobodę słowa także zagranicą.

Dookoła demonstracji włoskiej w Tangerze

Demonstracja włoskiej floty w Tangerze odbiła się bardzo głośnem echem w prasie francuskiej. Rząd francuski nie zajął jeszcze oficjalnie stanowiska, ale zbliżony do rządu „Petit Parisien" w ten sposób formułuje stanowisko Francji: Stan prawny ustalony został w trzech dokumentach, a mianowicie: dnia 30 marca 1912 roku ustanowiono protektorat Francji nad Marokiem. Dnia 18 października 1912 roku doszedł do skutku traktat w Lozannie, na podstawie którego Włochy anektowały Libję, wreszcie 28 października 1912 roku Francja i Włochy porozumiały się w sprawie rozdziału wpływów w Afryce północnej. — Francja na podstawie tego traktatu strzeże swoich interesów w Marokko, a Włochy w Libji. Oznacza to zupełne desinteresement Francji w Libji a Włoch w Maroko. Z tego powodu Francja nie zaprosiła Włoch na konferencję w 1923 roku, która opracowała statut tangerski.

Prasa włoska przyniosła entuzjastyczne artykuły o wizycie włoskich okrętów w Tangerze, ale nie zamieściła dotychczas żadnych komentarzy. Jedynie tylko „Popolo di Roma" wdaje się w polemikę z prasą francuską i stanowczo zaprzecza, jakoby Włochy zobowiązały się do desintersement w Maroko.

—

ROZMAITOŚCI

„Antysemickie uczucie" i „Judenrepublik"

W Berlinie stanął przed sądem niejaki Werner Burhorn, członek „Wehrwolfu", oskarżony o to, że nazwał republikę niemiecką „eine dreckige Judenrepublik".

Oskarżony chciał uchylić trybunał, motywując że jest żydowski. Jeden z ławników miał mianowicie żydowski nos, a chociaż przewodniczący żartobliwie zapewniał, że cały trybunał, jest czysto chrześcijański, oskarżony utrzymywał, że jego artysemickie uczucie nigdy go nie zawodzi. Wniosek o uchylenie sądu został odrzucony, co oskarżony pokwitował sabotem sędziów, odwracając się do nich plecyma. Wreszcie jednak przeprosił się i bronił się tem, że „Judenrepublik" nie jest obrazą. Sąd nie podzielał tego zdania i skazał oskarżonego na dwa miesiące aresztu.

Sensacyjny proces o zamordowanie żony przed sądem we Wrocławiu

W tych dniach rozpoczyna się we Wrocławiu proces przeciwko pruskiemu radcy Heydebrandowi oskarżonemu o to, że dnia 14 listopada 1926 r., zamordował swoją żonę. Radca Haydebrand ożenił się z wdową von Zobeltitz, która po swym mężu odziedziczyła wielką posiadłość ziemską. Małżeństwo było nieszczęśliwe i dlatego żona zamieszkała w swojej posiadłości wiejskiej, mąż zaś zamieszkał w Lignicy, gdzie piastował urząd radcy W listopadzie 1926 roku znowu się pogodzili i zamieszkali razem. W nocy z 14 na 15 listopada znaleziono żonę z przestrzeloną skronią w sypialni. Mąż twierdził, że żona popełniła samobójstwo. Temu tłómaczeniu męża z początku dano wiarę, ale potem podniosły się wątpliwości, tak, że zarządzono ekshumację zwłok, a obdukcja wykazała, że wersja o samobójstwie nie może się utrzymać. Prokuratorja rozpoczęła śledztwo, które zakończone zostało aktem oskarżenia. Równocześnie ze sprawą karną toczy się sprawa cywilna o wydanie majątku rodzinie zmarłej żony Heydebranda.

Horeskopy sejmowe i wyborcze

Wywiad „Now. Dz.“ z prezesem Koła Żyd., pos. A. Hartglasem

Korzystając z pobytu prezesa Koła Żydowskiego, posła A. Hartglasa w Krakowie na konferencji sjonistycznej, zwróciliśmy się do niego z prośbą o wypowiedzenie swego poglądu na obecną sytuację sejmową oraz na konstelację nadchodzącego okresu wyborczego. P. prezes Hartglas chętnie uczynił zadość naszej prośbie.

— Co pan prezes sądzi o rozpoczynającej się obecnie sesji sejmowej?

— Przypuszczam, że będzie bardzo krótka. Nad budżetem pracować nie można, zarówno ze względu na krótki termin do wygaśnięcia kadencji, jak i ze względu na to, że rząd dał tylko zasadnicze cyfry budżetu, a nie przedłożył preliminarza budżetowego. Wobec tego Sejm mógłby naprawdę zająć się tylko sprawami już gotowemi, t. zn, ustawą o zgromadzeniach i ustawą o wydawaniu „Dziennika Ustaw“, co musi doprowadzić do konfliktu z rządem i do odroczenia sesji, podczas którego nastąpi rozwiązanie Sejmu.

— Czy w takim razie wybory odbyłyby się w normalnym terminie?

— Sądzę, że tak, t. zn. z końcem lutego.

— Jak się ukształtuje, zdaniem pana prezesa, akcja przedwyborcza?

— Trudno to przepowiedzieć. Jedno jest faktem: że narodowa-demokracja i Piast wyjdą z wyborów rozbite i znacznie skurczone. NPR. prawica taksamo. Prawdopodobnie wzmocni się chadecja i napewno PPS. Znaczny przyrost wykażą głosy komunistyczne, ale niewiadomo, czy głosy te nie będą unieważniane. Co tyczy konserwatystów, to wielkich sukcesów nie będą mieli, gdyż ogólna linja polityczna przesunęła się na lewo. Wątpliwem jest także, czy jakikolwiek większy sukces odniosą stronnictwa wyraźnie rządowe. Mniejszości narodowe zaś, w szczególności Żydzi, celem wzajemnej asekuracji mandatów wobec obowiązującej ordynacji wyborczej, będą musiały iść razem, gdyż inaczej grozi im rozbicie. Usiłowania pewnych sfer rządowych w kierunku poróżnienia mniejszości między sobą i rozbicia każdej mniejszości wewnątrz, tudzież tworzenia sztucznych tworów mniejszościowych, skazane są na niepowodzenie. Należy przypuszczać, że blok mniejszości narodowych, który jest już prawie faktem, wykaże wzrost mandatów o przeszło 20 procent w stosunku do obecnego Sejmu. Gdyby rząd chciał mieć silne oparcie w przyszłym Sejmie a miał potrzebną do tego cywilną odwagę, powinienby sam był podjąć inicjatywę tworzenia bloku polskich ugrupowań demokratycznych z blokiem mniejszości narodowych.

— Czy blok mniejszości narodowych musi obejmować całe państwo?

— Mojem zdaniem, mogą być z niego wyłączone niektóre okręgi w których poza Żydami innych mniejszości prawie zupełnie niema. Należy jednak pamiętać, że wyłączenie tych okręgów wpływa o tyle szkodliwie na rezultat wyborów listy państwowej, że uzyskane z nich mandaty nie mogą być już brane pod uwagę przy rozdziale mandatów z listy państwowej.

— Czy proces Schwarzbarta nie wpłynie na stanowisko Ukraińców?

— Mojem zdaniem, nie, ponieważ Żydzi wyraźnie wskazywali, że nie oskarżają narodu ukraińskiego, tylko pewne grupy, skupiające się dookoła Petlury, którego aż do śmierci sami Ukraińcy nie uważali za bohatera narodowego, nie mogąc mu wybaczyć zrzeczenia się t. zw. Ukrainy zachodniej, tj. wschodniej Małopolski. Najlepszym tego dowodem, że Undo, a więc najbardziej szowinistyczne ugrupowanie ukraińskie, samo jest zwolennikiem zawarcia bloku.

— Co pan prezes sądzi o stanowisku Agudy i o pogłoskach o jej paktowaniu z „pewnemi“ stronnictwem polskiem?

— Co się tyczy Agudy, to ujawniła ona, że uważa jedność żydowską nie za dogmat, tylko za środek do uzyskania mandatów i gotowa jest każdej chwili sprzedać jedność z Żydami za jedność z „purecami“. Wobec tego musiałaby Aguda obecnie zrewidować swój program i ponieść konsekwencje za zerwanie hasła jedności. Czy jednak jakakolwiek partja polska pójdzie z klerykalizmem żydowskim, bardzo wątpię, gdyż pomijając okoliczność, że nadawałoby to tej partji specyficznie czarny kolor, jasnem jest, że partja ta nie dostarczyłaby Agudzie głosów polskich, licząc tylko na głosy żydowskie, a natomiast Żydzi nie dalibyśmy głosów liście, któraby wyłamała się z jedności żydowskiej.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Dziś we czwartek o 8'30 poraz drugi powtórzony zostanie nowy podwójny „Azazel“-program z popularną parodją „Dybuka“ w wykonaniu byłych artystów „Azazelu“ oraz całego krakowskiego zespołu. Dochód przeznaczony na Stow. ku wsparciu żyd. uczniów szkół średnich w Krakowie. Pozostałe bilety do nabycia we Fmie Kranz, Krakowska l. 17, oraz w kasie teatru w dzień przedstawienia od godz. 6.

— TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“. Świetna operetka Waltera Broniewskiego pt. „Karnawał miłości“, grana będzie dziś we czwartek i dni następnych o 7'30 wieczór w doborowej obsadzie premjerowej.

—SŁYNNA ORKIESTRA POD DYREKCJĄ ST. NAMYSŁOWSKIEGO wystąpi w pełnym swym składzie w Krakowie tylko jeden raz, a to w piątek, 4 bm. w Starym Teatrze i wykona bogaty program.

— DWA WIECZORY SASZY LEONTJEW, świetnego tancerza, o którym po jego występach podczas „Festspielów“ w Salcburgu „Salcburger Volksblatt“ pisał następująco: „S. Leontjew obdarzył nas wrażeniami, jakich nie dał nam dotych czas w tej sile żaden tancerz, żadna tancerka, bo młody ten Rosjanin jest wielkim artystą w swej dziedzinie... jest to objawienie!“ — odbędą się w Krakowie w Starym Teatrze w sobotę, 5 bm. i w niedzielę, 6 bm. o godzinie 8 wieczór. Znakomity artysta pozyskany został również na występy do Warszawy, Lwowa i Łodzi.

— DRUGI I OSTATNI KONCERT ARTURA RUBINSTEINA naszego sławnego pianisty odbędzie się w Krakowie we wtorek 8 bm. w Starym Teatrze. Wieczór poświecony będzie wyłącznie Chopinowi.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI
ul. Bocheńska
(pocz. o godz. 8'30 wiecz.)
Czwartek: „Azazel“-program.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz o godz. 7'30 wiecz.)
Czwartek: „Turandot“.
Piątek: „Turandot“.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Czwartek: „Karnawał miłości“.
Piątek: „Karnawał miłości“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Car Iwan Groźny“ (Niewolnikom skrzydeł mieć nie wolno).
CORSO: „Martwy węzeł“ w gł. roli człowiek bez rąk hr. Plater-Zyberk.
NOWOŚCI: „Car Iwan Groźny“ (Niewolnikom skrzydeł mieć nie wolno).
PROMIEŃ: „Wyprawa myśliwska do Abisynji“
SZTUKA: „Ostatni walc“.
UCIECHA: „Niebezpieczny kochanek“ (Złodziej serc) Lya de Putti, Rudolf Schildkraut.
WARSZAWA: „Dzielny wojak z Pragi“
WANDA: „Martwy węzeł“, w gł. roli człowiek bez rąk hr. Plater-Zyberk.

Z życia sjońskiej młodzieży akademickiej

— WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU ŻYD. MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ U. J. PRZEDŚWIT-HASZACHAR odbędzie się dziś, we czwartek 3 bm. w lokalu własnym, Stradom 15., z porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) Sprawozdanie generalne, 3) Sprawozdanie kasowe, 4) Sprawozdanie komisji kontrolującej, 5) Dyskusja, 6) Wybór władz, 7) Wnioski i ewentualia.

Początek o godz. 7.30. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

— Z „GORDONJI“. W sali „Merkazu“ ul. Krakowska 41 odbyło się onegdaj Walne Zgromadzenie Związku Żyd. młodz. Akad. „Gordonja“ z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) Sprawozdanie ustępującego wydziału, 3) Dyskusja, 4) Wybór władz, 5) Ewentualja.

Władze stowarzyszenia wybrano w następującym składzie: **Wydział:** Mühlstein Menachem (prezes), Layer Mordko (wiceprezes), Stieglitzówna Regina (sekretarka), Fürgang Helena (skarbnik), Spiro Ozjasz, Długacz Jakób, Geisler Joel.

Komisja kontrolująca: Mgr. Wolf Jakób, Margulies Mojżesz, Lerchenfeld Baruch.

Sąd koleżeński: Mühlradówna Hadassa, Tunis Efraim, Federgrün Efraim.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 3 listopada.

Kraków (422 m) 12 Transmisja sygnału czasu komunikatu lotniczo- meteorologicznego z Warszawy, oraz koncert płyt gramofonowych, 16,40—17,05 Pogadanka dla kobiet: p. Marja Batkowa, naucz. Szkoły Gosp. Domowego: „Bakterje sprzyjające gospodarce domowej“ (kapusta, musztarda, wino głogowe), 17,20—17,45 „Skrzynka pocztowa“ inż. St. Broniewski, 17,45—19 Transmisja z Warszawy (audycja literacka: Sieroszewski), 19—19,15 Transmisjakomunikatu rolniczego, 19,15—19,35 Rozmaitości, 19,35—20 Odczyt pod tyt. „Znaczenie i przyszłość Polesia“ wygł. Dr. J. Smoleński, prof. U. J., 20—20,30 „Hejnał z wieży Marjackiej i komunikaty, 20,30—22,30 Transmisja z Warszawy, 22,30—23,30 Transmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon“ w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adolfa Górzyńskiego.

Warszawa (1111 m) 16—16,25 Odczyt Dra M. Sokolnickiego „Konflikt anglo- sowiecki“, 17,05—17,20 Komunikaty PAT. 19,39—20 Lekcja angielskiego.

Poznań (280,4 m) 14 Giełda pieniężna, 17—17,25 Lekcja angielskiego. 20,30—22 Koncert (Mendelsohn- Bartholdy).

Wiedeń (517,2, 57777 m) 11 i 16,15 Koncert, 20,05 Operetka Eyslera „Jeden dzień w raju“.

Berlin (483,9 m) 17 Stara muzyka, 20,10 Operetka Brommera „Mała maskota“.

Konferencja Krajowa Org. Sjońskiej zach. Małopolski i Śląska

Sprawozdanie z przebiegu pierwszego dnia obrad.

Kraków, 3 listopada.

W ubiegły poniedziałek o godz. 9 wiecz. rozpoczęły się w pięknie udekorowanej sali Kahału krakowskiego obrady IX. Dorocznej Konferencji Org. sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska przy udziale licznych delegatów z najodleglejszych miejscowości okręgu. Bardzo znaczna liczba delegatów i gości świadczy z jednej strony o wielkiem zainteresowaniu problemami, stojącemi obecnie na porządku dziennym, zwłaszcza w okresie pokongresowym, a z drugiej o należytem i sprężystem przygotowaniu zjazdu ze strony ustępującej egzekutywy. Uroczystość otwarcia odbyła się w serdecznym i podniosłym nastroju, w obecności licznych rzesz delegatów, gości i reprezentantów różnych instytucyj i stowarzyszeń. Z ramienia prezydjum gminy żydowskiej w Krakowie wziął w uroczystości otwarcia udział wiceprezydent p. dr. Fischlowitz, z ramienia Stowarzyszenia „Solidarność" (Bnej Brith) prezes dr. Süsskind, imieniem Stowarzyszenia Kupców prezes p. Schachter i wiceprezes r. Schenker, imieniem stowarzyszenia rękodzielników żydowskich p. wiceprezes Grünberg i p. wiceprezes Fischer, ponadto reprezentanci różnych instytucji sjonistycznych

W zastępstwie nieobecnego posła dra Thona zagaja w języku hebrajskim zjazd jako zastępca członka sjońskiego A. C.

P. CH. NEIGER,

który wyraża żal, że poseł Thon z powodu choroby nie może być obecny na zjeździe, by osobiście powitać delegatów i współpracować z nimi nad ustaleniem planu pracy na najbliższą przyszłość. Mowca przypuszcza, że życzenia jaknajrychlejszego powrotu do zdrowia i do pracy dla idei sjońskiej, przesłane z trybuny konferencji pos. Drowi Thonowi będą wyrazem uczuć, jakie ożywiają wszystkich delegatów (Oklaski).

List powitalny posła Dra Thona

P. Neiger odczytuje w dalszym ciągu hebrajski list powitalny, który przesłał konferencji poseł dr. Thon. List ten podajemy w dosłownem tłómaczeniu:

Kochani Towarzysze!

Ubolewam wielce nad tem, że z przyczyny choroby nie mam możności brać udziału tym razem w naszej dorocznej konferencji. Lecz cóż czynić? Wyższa siła pozbawiła mnie wielkiej rozkoszy, którą odczuwam zawsze, ilekroć spotykam się z wami, towarzysze, kiedy słucham waszej krytyki i rad, kiedy widzę w waszych oczach ów święty płomień, w którym jest święta wiara we wzniosłą ideę, silna wola do tworzenia dzieła historycznego i potężne umiłowanie naszego starego narodu. Przedewszystkiem zostaję pozbawiony tej miłej sposobności, do której tęsknię i której oczekuję zawsze z radością, by powitać was serdecznie i ciepło, jak wita się braci i wiernych przyjaciół.

Nie mogąc przemówić do was, przesyłam wam kilka słów na piśmie. Macie przed sobą, drodzy Towarzysze, wiele ciężkich i palących kwestyj, domagających się jaknajrychlej rozwiązania. Jestem przekonany że znajdziecie należyte rozwiązanie dla wszystkich. Atoli zdaje mi się, że nie jest istotną rzeczą uchwalać mądre uchwały. Nigdy nie należałem do fanatycznych zwolenników rezolucyj, do tych, którzy gotowi są poświęcić duszę swą za każdą cząstkę rezolucji i odnoszą się do niej z uczuciem świętości. Zdaniem mojem, siła spoczywa nie w martwych literach uchwały, lecz w pobudzonej i żywej duszy uchwalającego. W głębi naszej duszy leży ów „bezwzględny nakaz", który pragniemy spełnić, ów nakaz bezwzględny, żądający od nas bezustannie: **Budujcie wasz dom narodowy**. Nakaz ten, który nie osłabł przez lat 30, żyje i oddziaływuje wśród nas. Nakaz ten jest całym sjonizmem. Uchwalmy cokolwiekbądź, bylebyśmy tylko uświadomili sobie i pokazali wyraźnie całemu światu, iż wszelkie siły, wszelkie trudności i przeszkody i kłody, leżące na naszej drodze, nie zdołają nas powstrzymać od naszego obowiązku, wiary sjońskiej i od potężnej i silnej woli tworzenia, pracowania i budowania.

A jeśli, kochani Towarzysze, jest w niektórych z was chociażby drobina zwątpienia, obawy lub rozpaczy z powodu kryzysu, który widzicie w Palestynie, naówczas ostrzegam was i nakazuję: Wypędźcie ową gorycz ze serc! Niema miejsca na obawy, ani zwątpienia, a tem mniej na rozpacz. Niemateż czasu na stanie w jednem miejscu. Kroczcie naprzód, pracownicy! Droga jest ciężka, ponieważ jest ona wznoszeniem się na szczyty, ale właśnie to jest naszą chlubą, że wzięliśmy na siebie tę wielką i trudną pracę. Kto chce obecnie istotnie być czynnym sjonistą, musi być przepojony świadomością, iż przynależność do tej organizacji, która tworzy wielką historję, jest zaszczytem i przywilejem. Sjonista obecnie — właśnie w czasie, kiedy napotykamy trudności w pracy znaczy: Żyd, wierny swym poglądom, człowiek o czystej i jasnej świadomości swej wiary i woli nie poniżający się, ani nie uchylający czoła przed suchymi rachunkami kupna i sprzedaży, nie wstydzący, lecz szczycący się swym fanatyzmem. Żyd o szerokich ramionach, dźwigający ciężkie jarzmo. Powiecie: fantazja? Któż atoli, kiedy i gdzie stworzył trwałe wartości bez fantazji, bez polotu, bez fanatyzmu?

Dziesięć lat minęło od okresu deklaracji Balfoura, tej deklaracji, której podobną mamy tylko jedną w historją naszej — deklarację Cyrusa, króla perskiego. Jak wówczas, tak i obecnie była wprawdzie deklaracja cudownem zdarzeniem, stanowiącem epokę w naszej historji, atoli w istocie była tylko kluczem, który otworzył nam zamknięte oddrzwia. Deklaracja ta może się stać papierowym mostem, którego oczekiwali nasi przodkowie i w który wierzyli całą duszą, a my możemy przezeń przejść aż do upragnionego brzegu. Atoli nie będzie to nigdy powóz biorący na siebie ciężar i ciągnący go z miejsca na miejsce. Celem naszym jest kroczenie i od nas tylko zależy, czy kroki te będą słabe czy silne, długie czy krótkie. Oczywiście, nie zaprzestaniemy żądać od potężnej Anglji, do której odnosimy się z uczuciem podzięki i miłości, z pełną uprzejmością, ale także i z siłą i ufnością w nasze prawa i w jej obowiązek, by nam pomogła czynnie w odbudowie. Ale nie zapominajmy, że żaden człowiek, żaden naród nie odbuduje naszego domu, jeśli my go nie zbudujemy. Żaden naród nie poniesie ofiar, jeśli my ich nie złożymy. Takie jest, kochani, prawdziwe położenie sprawy. Niema między opozycją a przeważającą większością różnicy, jak tylko w akcencie. Wszyscy wiemy, że mamy żądania wobec innych i mamy własne wymagania. Tylko że opozycja akcentuje pierwszą część, a my akcentujemy drugą. Pragniemy żądać od narodu i wiele działać. Może — nie chcę nikogo podejrzewać — oni zmieniają porządek, a nasz porządek jest trwały i silny a także właściwy.

Przeto towarzysze, do pracy! do podwójnej i wzmożonej pracy! Z uczuciem radości wielkiego tworzenia wykonywujcie pracę sjońską.

Pozdrowieni bądźcie. Towarzysze, przybywający zapalić nas i przejąć się naszym zapałem. Witam konferencję i wyniki, do których dojdziecie! Szałom Ubracha!

List powitalny posła dra Thona przyjęli delegaci owacyjnymi oklaskami.

Po odczytaniu listu poświęcił p. Chaim Neiger kilka słów

dziesiątej rocznicy Deklaracji Balfoura

W czasie, kiedy nadano deklarację Balfoura — wywodzi mowca — nie mieliśmy jeszcze adresu. Deklarację przesłano na ręce lorda Rotszylda. Przed 10-ciu laty nie był ten dokument tem, czem jest on dzisiaj. Sympatję świata pozyskaliśmy tylko dzięki temu, że przepoiliśmy rzeczywistą treścią deklarację Balfoura. Pięć lat trwało, zanim deklaracja została ostatecznie zatwierdzona przez mocarstwa europejskie. Od dwóch lat panuje w Palestynie tzw. kryzys. Są to okresy niezmiernie nikłe, krótkie w historji. A jednak dokonano w tym krótkim czasie wspaniałego, niewidzianego dotąd nigdzie dzieła. W czasie tym odrodzono i ożywiono język hebrajski, wybudowano doskonałe szkolnictwo hebrajskie od freblówek aż po uniwersytet, język hebrajski stał się językiem oficjalnym, uzyskaliśmy w tym czasie pełne zaufanie Wielkiej Brytanji i całego świata. Zaufanie to objawia się także w tem, co może nie jest przypadkowym zbiegiem okoliczności, że 10 lat po deklaracji Balfoura, Palestyna otrzymuje własną monetę. To zaufanie powinno dodać nam sił do przeprowadzenia uzdrowienia organizacji. Mowca przypomina słowa Sokołowa na kongresie, który oswiadczył: „Nie ruszymy się stąd, dopóki nie uzdrowimy naszej pracy!" Takie hasło winno być główną przesłanką pracy konferencji. Konferencja powinna zająć się wzmocnieniem centrum sjonistycznego, które na ostatnim kongresie odegrało poważną rolę. Jeśli organizacja sjonistyczna będzie silną, wówczas i Palestyna będzie silną (Oklaski).

Mowa prezesa Egzekutywy

Zabiera głos prezes ustępującej Egzekuytwy

P. Dr. ZIMMERMANN

Wielka liczba delegatów — zaznacza mowca — wskazuje na wzrost sił organizacyjnych w ruchu sjonistycznym. Mowca wita przedstawicieli frakcyj sjonistycznych, Mizrachi i Hitachdut, przedstawiciela prezydjum gminy żydowskiej, reprezentanta stowarzyszenia Solidarność — „Bnei Brith", reprezentantów Stowarzyszenia Kupców i Stowarzyszenia Rękodzielników. Mówca widzi w obecności przedstawicieli tych instytucyj na otwarciu zjazdu sjonistycznego objaw wzmożonego zainteresowania się temi wartościami, jakie sjonizm w sobie zawiera. Następnie daje dr. Zimmermann przegląd pracy egzekutywy.

Położenie Żydów w Polsce — wywodzi mowca — pod pewnymi względami uległo zmianie na lepsze. Zmieniła się w pierwszym rzędzie mentalność społeczeństwa nieżydowskiego w stosunku do Żydów. Niema już dawnego rozwydrzonego antysemityzmu, jaki cechował w niedalekiej przeszłości życie polityczne i ekonomiczne w Polsce. Atoli rząd nie spełnił postulatów żydowskich. Do pełnego równouprawnienia obywatelskiego jest jeszcze bardzo daleko. Na skutek stosunków parlamentarnych, panujących obecnie w Polsce, Koło Zydowskie nie odgrywa podobnie, jak inne stronnictwa takiej roli, jaka mu przysługuje ze względu na skład jego intelektualny i liczbowy.

Jeśli natomiast chodzi o stosunek rządu polskiego do sjonizmu, to w tej dziedzinie daje się zauważyć znaczna poprawa. W szeregu enuncjacyj dał rząd polski wyraz życzliwości wobec ruchu sjonistycznego. Wielu wybitnych polityków i intelektualistów polskich wyraża się coraz częściej z uznaniem i sympatją o odrodzeniowym ruchu żydostwa. Wskutek tego powstaje obecnie postulat powołania i w Polsce do życia Komitetu Propalestyńskiego na wzór komitetów, istniejących w innych państwach.

Praca wewnętrzna organizacji sjonistycznej rozwijała się mimo trudności pomyślnie. Stosunek do frakcyj cechuje naogół harmonijna współpraca szczególnie jeśli chodzi o wszelkie akcje na zewnątrz np. wybory. Niemniej atoli istnieją pewne tarcia, zwłaszcza na prowincji, w dziedzinie prac organizacyjnych.

Mowca przypomina, że w roku bieżącym święcono w Krakowie 50-letni jubileusz życia a 35-letni jubileusz pracy sjońskiej dwóch towarzyszy dra Hilfsteina i dra Wahrhaftiga. (Konferencja urządza gorącą i serdeczną owację obydwu jubilatom). W roku ubiegłym odbył się jubileusz 30-lecia Funduszu Narodowego, któremu organizacja poświęciła wiele pracy. Do Krakowa przybyli w okresie sprawozdawczym wybitni sjoniści, jak generał Deedes, który wywarł głębokie wrażenie nietylko wśród ludności żydowskiej, lecz także wśród społeczeństwa nieżydowskiego. Gościliśmy ponadto dra Szmarjahu Lewina i Włodzimierza Żabotyńskiego. Przybyła do Krakowa poetka hebrajska, Eliszewa, pisarz hebrajski Bystrycki i in.

Pracę sjońską wydatnie rozszerzono, stwarzając organizację kobiet pracującą bardzo żywo i rozwijając organizacje młodzieży. Przy ocenie należy uwzględnić niezmiernie ciężkie warunki, w których pracowano. W dalszym ciągu mowca wskazuje na wyniki akcji na fundusze palestyńskie, akcji szeklowej, przyczem wyraża podziękowanie „Nowe-

nu Dziennikowi" za popieranie wszelkich akcyj, u-adzanych przez Egzekutywę. Dr. Zimmermann kłada imieniem egzekutywy podziękowanie byłem generalnemu sekretarzowi organizacji sjonistycz ej w Krakowie, p. drowi Feldschuhowi za jego sku eczną i owocną działalność dla ruchu sjonistyczne-o. Mowca kończy apelem do delegatów, by pra-owali usilnie i wydatnie, aż cel sjonizmu zostanie ałkowicie zrealizowany. (Okłaski).

Z kolei następują

Powitania.

Imieniem „Mizrachi" wita konferencję pięknem rzemówieniem w języku hebrajskim i żydowskim . **dr. Bulwa,** życząc by obrady jej były owocne. Mizrachi jest — wywodzi mowca— dzieckiem sjoni mu, posiada ona tylko obszerniejszą treść, bo w jonizmie jest dla niej zawarte całe żydostwo. sjo-izm, to aktywizm, to praca, ale także i uczucie. rec Izrael jest magicznem słowem, obejmującem ietylko pojęcie ziemi, lecz także pojęcie żydo-twa. Mowca życzy konferencji, aby z niej wyszła icjatywa do pobudzenia poczucia żydowskości i ainteresowania sjonizmem u tych kół wśród inteli encji, które obecnie znajdują się zdala od sjoniz-m. (Oklaski).

P. Margulies wita w imieniu **„Hitachdutu"** w ję-yku hebrajskim konferencję, wskazując na styczne unkty obydwu organizacyj: Ramy są wspólne, ylko treść w niektórych punktach jest różna. Zda-iem mowcy, należy szukać tych właśnie punktów, tóre są wspólne i które mogą przyczynić się do spółpracy dwóch do jednego celu zdążających or-anizacyj.

Następnie powitał zjazd imieniem prezydjum gmi-y żydowskiej **wiceprezes p. dr. Fischlowitz.**

„Witam serdecznie zjazd na gruncie gminy — o-wiadczył p. dr. Fischlowitz, — imieniem prezydjum miny żydowskiej. Istnieją różnice między nami a jonistami, szczególnie jeśli chodzi o kierunek p li-czny w golusie, o metody i dążenia naszego dzia nia. Istnieją atoli punkty styczne i punktów tych st dużo. Ilekroć daje się zauważyć atak na żydo-wo, czy to jako całość, czy też na jednostkę, któ jest symbolem cierpień całego żydostwa, tyle-roć razy kroczymy jedne wspólną drogą. Zasłu sjonizmu są wielkie. Przedewszystkiem odnosi ę to do regeneracji i renesansu języka hebrajskie-. Sjonizm niejako z ziemi wydobył skarby naszej eratury i języka, ożywił je i dał na własność na dową. Zarzuca się Żydom, że są oni narodem o rdym karku. To co było ongiś wadą, to stało ę potem zaletą. Wśród cmentarzyska wielu naro w sobie współczesnych, Żydzi utrzymali się przy ciu. A kiedy zauważono, że kościec żydostwa urszał, wtedy zasługą sjonizmu było dodanie u życia i wyprostowania go. A wkońcu: Wszak dną matkę posiadamy — Palestynę — gorącem cem miłujemy ją wszyscy. Palestyna powraca życia i odbudowywuje się, a jest to dla nas szystkich okoliczność radosna. I to znowu jest za-ługą sjonistów. Mowca życzy konferencji jak naj-ydatniejszych obrad.

Przeplatane cytatami hebrajskiemi przemówienie. zyjęte zostało przez zebranych żywym aplauzem.

Dalej zabrał głos prezes Stowarzyszenia Solidar ść **„Bnei Brith" p. dr. Süsskind,** który wywodził, fakt, iż na konferencji sjonistycznej, a więc par-jnej przemawia przedstawiciel organizacji huma-tarnej, bezpartyjnej jest symptomatycznym obja-em. Odkąd wielki geniusz żydostwa rzucił hasło nesansu i odrodzenia narodu żydowskiego, prze-ka ta myśl do umysłów wszystkich Żydów. Wyra m tego hasła są dwa cele: kolonizacja Palesty-i emigracja. Prawo Żydów do odbudowy Pale-yny uznaje dziś cały świat. Nasza ojczyzna pale yńska wymaga atoli zjednoczenia wszystkich sił dostwa i wewnętrznej zgody, by całą energję mo a było zogniskować dla jednego celu. Stow. Bnej rith postawiło sobie już dawno za cel współpra-i popieranie odbudowy Palestyny. Jest ono nie o Jewish Agency w zmniejszonym stopniu, bo łoczy w pracy palestyńskiej ludzi bez względu kierunki polityczne. Przyznajemy, że kto nie zyznaje się do tej sprawy, ten sam stawia się po nawiasem całego żydostwa (Oklaski). Mowca ńczy swe przemówienie życzeniem, by konferen przyczyniła się jaknajwydatniej do postępu acy palestyńskiej. (Oklaski).

Z kolei wita konferencję imieniem **Stowarzysze-Kupców żydowskich** p. prezes r. **Schächter,** kazując na zasługi sjonizmu około organizacji ży stwa i na dyscypline, jaka dzięki sjonizmowi za-nowała w jego szeregach. Właśnie wskutek tych sług odnosi się kupiectwo ze sympatją do ruchu nistycznego. (Oklaski).

W końcu w imieniu Stowarzyszenia Rzemieśl-ców przemówił **p. Ficher,** życząc zjazdowi po-yślnych obrad i wzywając do popierania akcyj w runku uproduktywnienia mas żydowskich. (Okla ki.)

W czasie przemówień powitalnych przybył na salę obrad prezes Koła Żydowskiego p. **pos. Hartglas,** któremu zebrani urządzili burzliwą owację. Pos. Hartglas powitał zjazd w imieniu sjońskiego C. K. w Warszawie, wskazując na zadania sjonistyczne w obecnej chwili.

* * *

Po wyborze prezydjum, którego skład już podaliśmy, przedkłada dr. Karol Lustbader wnioski co do wyboru poszczególnych komisyj konferencji. Przedłożone wnioski przyjęto i wybrano następujące

KOMISJE:

Komisja Permanencyjna: przew. Dr Feldblum, członkowie Inż. Wechsberg Bielsko, Dr. Schwarzbart, Dr. Spann, Dr. Zimmermann, Dr Herschdorfer, Chaim, Dr. Hilfstein, Dr. Wang, Dr. Stein, Abraham Nussbaum, Dr. Besen Grybow, Dr. Rabinowicz Jarosław, Leinkram Bern. Rosenmann, Dr. Tisch.

Komisja młodzieży: przew. Mgr. Salpeter, członkowie: Schächter, Franl, Mandel, Weinberger, Loew, Schmeidler, Połascherowa, Bruno Karfiol, Dr. Chomet, Dr. Wildfeuer, Landfisch, Manne.

Komisja budżetowa: przew. S. Arzt, członkowie: Dr Blech, Dyr. Hollender, Liebermanowa, Dyr. Pineles, Drowa Syropowa, Dr. Druks, Honigwachs, Lauterbach. Dr. K. Lustbader, Dr. Spiegel, Dr. Liebeskind, Dr Sternhell.

Komisja Palestyńska: przew. dr. Hilfstein, członkowie: Dürstenfeld, Damm, Dr. Schenkel, Dr. Spatz, Salomonowa, Alter, Inż. Feldmann, Dr. Wanderer, Dr. Sandhaus, Gotzler, Dr. Laub, Wiesenfeld, Dr. Rapaport Katowice, Dr. Terło.

Komisja weryfikacyjna: przew. Dr. Schwarzbart, Dr Krittenstein, Dr. L. Lustbader, Dr. Roman Nehmer, Rosenmann, Leon Ernst, Dr. Kerner, Gertner, Ziegler, Weinheber, Kupfermannowa Königsberger.

Funkcje sekretarzy pełnili na zjeździe: Dr. Grossbardówna, Dr. Gross, Dreiblatt, Dr. Stamler, Dr. Baumring i Dr. Aleksander Jassem.

Sprawozdanie z działalności ustępującej Egzekutywy

Sprawozdanie z działalności ustępującej egzekutywy składa

DR FELDBLUM.

Egzekutywa w ubiegłym okresie rozwinęła intenzywną działalność propagandystyczną. Delegacji jej zwiedzili cały szereg miast prowincjonalnych. W szczególności urządziła egzekutywa tydzień organizacyjny od 8—15 maja. Z inicjatywy egzekutywy odwiedzili naszą dzielnicę generał Deedes, Szmarjahu Lewin, Żabotyński, poeta Leib Jaffe oraz poeta Natan Bystrycki. Propaganda wybitnych tych osobistości przyczyniła się w znacznej mierze do wzmocnienia i pogłębienia myśli sjonistycznej. Referat młodzieży przy egzekutywie, pozostający pod kierownictwem mgra Salpetra, rozwijał nader energiczną i intenzywną działalność .W szczególności podnieść należy powołanie przez referat młodzieży do życia Uniwersytetu Ludowego, z którego inicjatywy odbyło się 66 referatów w 10 miejscowościach. Egzekutywa zorganizowała nowe komitety lokalne w 11 miejscowościach oraz urządziła zjazdy okręgowe w Rzeszowie i Jarosławiu. Staraniem egzekutywy odbył się szereg zgromadzeń w Krakowie i na prowincji w sprawie spoczynku niedzielnego. Referat polityczny przy egzekutywie pod kierownictwem Dra Wahrhaftiga pracował bardzo ruchliwie i wykazał szereg poważnych sukcesów. Zwołana przez egzekutywę rada partyjna obradowała w szczególności w kwestjach kongresowych. Propaganda przedkongresowa przeprowadzona została bardzo intenzywnie, a akcja szekłowa osiągnęła w szczególności w Krakowie znakomite rezultaty. Referent złożył następnie sprawozdanie z działalności poszczególnych instytucyj sjonistycznych, jakoto „Tarbutu", Ezry Chalucowej, Biura palestyńskiego, a także i z produktywnej działalności krakowskiego komitetu lokalnego w okresie ubiegłym. Krakowski komitet lokalny powołał m. in. do życia bank spółdzielczy. Wkońcu wyraża Dr Feldblum jeszcze serdeczne podziękowanie „Nowemu Dziennikowi" za użyczoną wieloraką pomoc w kwestjach propagandy.

Sprawozdanie z działalności

ŻYD. FUNDUSZU NARODOWEGO

składa prezes ŻFN. Dr Hilfstein: W roku 5687 (1926/1927) wyniosły dochody ŻFN. w naszej dzielnicy 132.872 zł i 02 gr. Wedle uchwały ostatniego zjazdu przedsięwzięliśmy sobie zebrać w okresie sprawozdawczym 1 złoty na głowę ludności żydowskiej. Osiągnęliśmy jednak tylko połowę tej sumy. Specjalnie większe miasta, a w szczególności Kraków, nie spełniają swego zadania. Nie biuro jest winne, lecz raczej ludzie nasi tu w Krakowie i na prowincji. Dochód z puszek powinien stanowczo znacznie się podnieść. Sami sjoniści mają w tym względzie wiele grzechów na sumieniu. Z miast tylko niektóre osiągnęły lub przekroczyły swój kontyngent. Są to: Andrychów, Borowa, Chybie, Krosno, Milówka, Krzeszowice, Skoczów, Skawina, Tyczyn, Zawoja. Frakcje sjonistyczne zapewniają, że w sprawach ŻFN. i Keren Hajessod stoją całkowicie do dyspozycji, ale w praktycie niezawsze to widać. Biuro krakowskie pracowało w całej pelni, a o ile dochody podniosą się odpowiednio, to odsetek stanowiący wydatki nie będzie wcale wygórowany.

O działalności

KEREN HAJESSOD

w okresie sprawozdawczym referuje przewodniczący Keren Hajessodu w naszej dzielnicy Dr Spiegel:

Referent omawia sytuację głównego funduszu palestyńskiego, tak ogólną jak i w szczególności w naszym okręgu. Mieliśmy zamiar zebrać w naszym okręgu 60.000 dolarów, zebraliśmy tylko 180.000 złotych. Posiadamy 150 komórek organizacyjnych. Biuro krakowskie liczyło siedmiu urzędników, obecnie ma ich tylko czterech. W administracji oszczędzamy za wszelką cenę. Hasłem naszem jest obniżyć wydatki, a zwiększyć dochody. Posiadamy obecnie około 2.000 deklarantów, w tem 1.000 sjonistów. Spełnianie zadania wobec Keren Hajessod pozostawia jednak nawet u sjonistów jeszcze wiele do życzenia.

Mowca zaznacza, że biuro Keren Hajessod przystąpi wkrótce do przeprowadzenia akcji w poszczególnych miastach i wzywa towarzyszy o użyczenie energicznej pomocy. Biuro krakowskie, pozostające pod kierownictwem delegata centrali jerozolimskiej Dra Terły, pracuje sprawnie i ofiarnie, chodzi tylko o to, aby ogół towarzyszy również w ten sposób pracował.

Na tem zakończyło się pierwsze posiedzenie Konferencji o godz. 12'30 w nocy.

Sprawozdanie z trzech posiedzeń wtorkowych, oraz uchwalone rezolucje ogłosimy w numerze jutrzejszym.

Wybory nowych władz organizacji

Jak już donieśliśmy, został wybrany przez aklamację prezesem organizacji poseł **Dr Ozjasz Thon,** prezesem egzekutywy **Dr Szymon Feldblum,** wiceprezesem **Dr Markus Spiegel,** członkami **dyr. Emil Hollaender, Maks Lauterbach i mgr. Salpeter.**

W skład Rady Centralnej weszli: **Dr Zimmermann, Dr Herschdoerfer, Dr Stein, Dr Wahrhaftig, inż. Feldmann, Dr Hilfstein, Honigwachs, Dr Kerner, mgr. Krieger, Dr Liebeskind, Izak Stern, dyr. Karol Lustbader, Dr Ludwik Lustbader, dyr. Pineles, Samuel Spira Abr. Nussbaum, Bernard Leinkram, Dr Ignacy Schwarzbart, Dr Leon Wanderer, Walkowski, Dr Gottesmann, Dr Mojżesz Jassem, Dr Krengel, Lazarz Margulies, Dr Pilzer, inż. Weks-**

ner, Damm, Drowa Süsskindowa, Rosenmann, inż. Zlatkes, oraz przedstawiciele „Nowego Dziennika“, „Tarbutu“ i zw. „Przedświt Haszachar“.

Komisja polityczna: Dr Feldblum, Dr Wahrhaftig, Dr Tisch, Dr Ignacy Schwarzbart, Dr Hilfstein, dyr. Pineles, Dr Zimmermann, Spira oraz przedstawiciele miast: Rzeszów, Tarnów, Nowy Sącz, Jarosław, Bielsko, Katowice i Jasło.

Rada partyjna: Tarnów: J. Neiger, Dr Spann, Dr Schenkel, Schinagel. **Rzeszów:** Dr Wang, Chaim, Jakób Alter. **Jarosław:** Dr Spatz, Dr Rabinowicz. **Nowy Sącz:** Dr Syrop, Dr Tisch, Ziegler, **Jasło:** Dr Kornhäuser, Dr Ludwik Oberlaender, Seinwell. **Bielsko:** inż. Wechsberg, Dr Sternhell, Dr Mannheimer, Dr Gross, S. Arct. **Katowice:** Dr Torton, Dr Rappaport, Dr Betler, Alfred Müller. **Oświęcim:** Dr Goldberg, Hans Löw. **Myślenice:** Dr Goldwasser. **Gorlice:** Dr Blech, Lazarus Landau. **Wieliczka:** Königsberger. **Sanok:** Dr Nehmer, Mandel. **Żywiec:** Dr Nehmer. **Krzeszowice:** Schmeidler. **Dębica:** inż. Widerspann. **Chrzanów:** Dr Cyfer, Juda Götzler. **Andrychów:** inż. Feliks. **Skoczów:** Karfiol. **Strzyżów:** Izak Berglas. **Gdów:** Dr Berwald. **Grybów:** Dr Besen. **Łańcut:** inż. Spatz. **Cieszyn:** Dr Stamberger. **Nowy Targ:** Dr Stammler, Volkmann. **Królewska Huta:** Leon Ernst. **Tarnowskie Góry:** Hirschberg.

Sąd partyjny został wybrany w starym składzie: przewodniczący Dr Ludwik Lustbader.

Co było przedmiotem audjencji Sokołowa u papieża?

Papież mówił ze Sokołowem po hebrajsku.

Rzym, ŻAT. Jak już donieśliśmy, prezydent wszechświatowej organizacji sjonistycznej p. Nahum Sokołow został przyjęty na specjalnej audjencji przez papieża. Podczas audjencji w Watykanie p. Sokołow przedstawił szczegółowo papieżowi obecny stan działalności sjonistycznej w Palestynie oraz trudności, z jakiemi sjonizm musi walczyć. Papież, który jest dobrze poinformowany o sprawach sjonistycznych, interesował się zwłaszcza ogólnemi rezultatami żydowskiej działalności kulturalnej w Palestynie, oraz odrodzeniem języka hebrajskiego. W końcu audjencji papież zauważył, że Watykan będzie nadal starał się przeciwstawić, podobnie jak i w przeszłości, prześladowaniom Żydów. Audjencja p. Sokołowa u papieża trwała przeszło pół godziny i część rozmowy toczyła się w języku hebrajskim

—o§o—

Bankiet londyński na cześć lorda Balfoura w dniu 10 bm

Londyn, ŻAT. Bankiet, przygotowany przez klub angielsko-palestyński (Anglo-Palestine Club) w związku z jubileuszem 10-lecia ogłoszenia deklaracji Balfoura, odbędzie się nie dnia 2 listopada, jak projektowane było początkowo, lecz dnia 10 listopada, aby umożliwić Dr Weizmannowi, bawiącemu obecnie w Palestynie, uczestniczenie w bankiecie. Gościem honorowym na uroczystości będzie lord Balfour. Z pośród znakomitych osobistości, które zapowiedziały swe przybycie na bankiet, zasługują na wymienienie: Markiz Reading, Sir Herbert Samuel, podsekretarz stanu Ormsby Gore, Sir Alfred Mond, Sir Gilbert Clayton, Sir Wyndham Deedes, Philip Snowdon, pułk. Wedgwood, Komandor Kennworthy i in. Uroczystość odbędzie się pod przewodnictwem bar. Jamesa de Rothschilda.

Uganda staje się kwitnącym krajem

Waszyngton. ŻAT. Kraj afrykański Uganda, który w swoim czasie został zaproponowany przez rząd angielski organizacji sjonistycznej jako narodowe terytorjum żydowskie i przed 20 laty jeszcze był zupełnie dzikim krajem — staje się obecnie kwitnącą krainą, jak wynika z biuletynu narodowego towarzystwa geograficznego w Waszyngtonie. Uganda, zaznaczone jest w tym biuletynie, stała się dla Anglji poważnem źródłem bawełny. Uganda, zajmująca obszar 2 razy większy niż stan nowojorski, usamodzielniła się już pod względem ekonomicznym. 90 proc. eksportu kraju stanowi bawełna. Podczas gdy w r. 1905 wytwarzano tam 350 bel bawełny, obecna produkcja roczna wynosi 200.000 bel bawełny. Ludność Ugandy sięga obecnie 3.000.000 głów, w tej liczbie znajduje się zaledwie 1.700 mieszkańców białej rasy. Oprócz bawełny eksportowane są z Ugandy również znaczne ilości kawy, kakao, cukru, bananów, herbaty, „ziół słoniowych“, z których wyrabia się papier, oraz żelazo. W kraju znajdują się również pewne obszary, zawierające pokłady złota i srebra. Tam gdzie niegdys były biedne zapadłe wsie wznoszą się obecnie duże kwitnące miasta. Cały kraj pokryty jest siecią dobrych dróg i mieszkańcy prowadzą żywot w dobrobycie.

Odgłosy wyroku paryskiego

Jerozolima, (ŻAT) Przedstawiciele tutejszej gminy żydowskiej złożyli wizytę konsulowi

---

J. BURLA.

ŻONA, KTÓREJ NIE ZNOSIŁ

POWIEŚĆ

Z hebrajskiego przełożył Dr. Jeremjasz Frenkel.

65 Ciąg dalszy.

Kiedy Chawadża Daud wrócił do domu, dziwili się wszyscy domownicy jego spokojowi, gdyż oni przez całych siedm dni oczekiwali go w strachu i trwodze.

— Jakto? Nie otrzymałeś moich telegramów? Nie wiesz? — jąkała się wystraszona żona.

— Tak, otrzymałem... Widziałem go na okręcie.. Łobuz — pojechał... pojechał i śmieje się z nas... Co mu zrobisz? Tam.. okręt... między niebem a wodą... same „Anglese's... „Francos“... Jak, tego, jak tu mówić... a on mówił z nimi... opowiedział mi wszystko, tego, niech Bóg da mu szczęście na drogę...

Wtedy matka i córka ślubowały, że wnet pójdą do „Kotel- hamaarawi“, zapalą świece i będą Bogu dziękowały za cud.

Z końcem miesiąca, w przededniu nowiu, udały się matka z córką do „Kotel hamaarawi“, aby dopełnić ślubu

Było to w słoneczny poranek letni. W pogodnym nastroju szła Wida obok matki przez miasto Cieszyło ją, że oto nastąpił dzień, jakich mało zaznała w życiu, że może Bogu dziękować za wyświadczone jej dobrodziejstwo.

Kiedy przechodziły przez ciemne ulice starego miasta, gdzie domy żydowskie graniczyły już z dzielnicą arabską, natknęły się na wcale liczny tłum ludzi, idący za pogrzebem.

Zamącił się spokój, który w owe poranne godziny napełniał serce Widy, na widok pogrzebu.

Jakaś stara kobieta, idąca za pogrzebem i odmawiająca szeptem jakieś modły, pozostała w tyle za konduktem. Wida zapytała ją:

— Kto to umarł, dobra kobieto?

— Za grzechy... Bencjon Kohen.. ten dobry Żyd.. co nam listy pisał.. to ten czy znałaś go? Pobożny, dobry Żyd...

Widzie pociemniało na chwilę w oczach, stanęła jakby przykuta do miejsca.

Matka dodała: Bencjon Kohen? Ten dobry Żyd? Błogosławiony Bóg, który tak postanowił Jeszcze młody był — nie wiem, czy skończył 40 lat Jaki miły był w towarzystwie i jaki piękny miał głos — pokój z nim — pamiętasz, Wido, u Neranufa? W owe wieczory? Błogosławiony ten, co tak postanowił...

Kiedy zaś matka zauważyła smutną twarz córki i łzy, obficie z jej oczu płynące, myślała, że ona jest wzruszona, jak zawsze, cudzem choćby nieszczęściem, więc ją uspokajała i pocieszała.

Ale Wida przyspieszyła kroku. Kiedy przyszła do „Ściany“, włożyła głowę między milczące czarne kamienie Tu płakała już bez przeszkody, bo nikt nie widział. Przez długą chwilę leżała jej nachylona, welonem otulona, głowa między dwoma kamieniami — ona opłakiwała jego, ukochanego z daleka... Bencjona, który okazywał jej czystą i niewinną miłość, ilekroć z nią spotykał się. A może także w agonji wspominał ją... ją, która nie chciała go wybrać... która zapewne nawet spowodowała jego wczesną śmierć.. Ale on, dobry Bencjon, zapewne przebaczył jej... on przebaczył jej... ale ona zgrzeszyła... ona winna . Niemy ból, który palił jej wnętrzności, ilekroć wspominała go, będzie jeszcze większy teraz, kiedy go niema już... Ten ból będzie teraz gryzł i pożerał jej serce — zawsze...

Matka zaś błagała ją: Przestań, kochana; dosyć, duszo moja; nie płacz — módl się do Boga, aby go nie opuścił... i aby mu dał we wszystkiem łaskę i szczęście.. a on, syn kochany, żeby cię nie zapomniał na chwilę.. Nie płacz tyle... przecież przyszliśmy podziękować Bogu za jego dobroć... oby Bóg w przyszłości przywiązał serce ojca do syna... chodź, chodź, zapalmy świece...

Wida słuchała przez chwilę słów matki i jakby się obudziła z ciężkiego snu: tak, ona przyszła dziękować Bogu — i zapomniała o tym swoim zamiarze Jakie dziwne są drogi Boże.. tak gniewają się na nią w niebie nawet modlitwę jej odtrącają . i ona musiała w tym dniu przyjść i zobaczyć na własne oczy, jak go wywożą na cmentarz... Czyż kiedyż zgrzeszyła ustami i skarżyła się na wyroki „Ojca Najwyższego“? Ona tylko płakała dobrego Bencjona opłakiwała.. i siebie sama.. czy to jest grzech, jeżeli człowiek opłakuje swe życie, które minęło wśród nieszczęść i zgryzot? —

Podniosła głowę. Oczy jej poczerwieniały i napuchły od płaczu.

C. d. n.

francuskiemu w Jerozolimie, wyrażając mu swoje najgłębsze uznanie z powodu wysoce sprawiedliwego postępowania sądownictwa francuskiego, które znalazło wyraz w uniewinnieniu Schwarzbarta.

* * *

Nowy Jork, ŻAT. Wyrok uniewinniający w procesie Schwarzbarta został przyjęty z wielką radością przez żydowską opinję publiczną. Prasa żydowska wyraża swoje najgłębsze zadowolenie z wyroku sprawiedliwości francuskiej. Również wielka prasa amerykańska poświęca obszerne artykuły wynikowi procesu paryskiego i oznacza Schwarzbarta jako żydowskiego bohatera wojennego.

* * *

Moskwa (ŻAT) Gmina żydowska w Moskwie wysłała depeszę do naczelnego rabinatu we Francji następującej treści:

„Moskiewska gmina żydowska wyraża swoje zadowolenie z wyroku wydanego przez sumienie francuskie na zabójcę Petlury. Sprawiedliwość francuska zapisała się złotemi zgłoskami w historji światowej. Wyrokiem tym napiętnowała ona w imieniu cywilizowanej ludzkości pogromczyków, którzy się podawali za ukraińskich bohaterów narodowych.

JUBILEUSZ PROF. MORRISA COHENA W NOWYM JORKU. W tych dniach odbył się w gmachu „Hotel Astor" w Nowym Jorku uroczysty bankiet na cześć 25-lecia działalności naukowej znanego filozofa i profesora uniwersytetu nowojorskiego p. Morris Cohena. Na bankiecie obecni byli liczni wybitni uczeni, pedagodzy i prawnicy.

Prof. Morris Cohen pochodzi z Rosji, urodził się w roku 1880 w Mińsku i w młodości pobierał nauki w „jeszybocie". Później wyemigrował on do Ameryki i skończył wydział filozoficzny na uniwersytecie Horwarda. Współpracował on, jako asystent ze znanymi uczonymi: James'em, Royce'em i Minsterbergiem. Prof. Cohen ogłosił szereg cennych dzieł filozoficznych i redagował liczne wydawnictwa filozoficzne.

POLICJANT ŻYDOWSKI MUSIAŁ PEŁNIĆ SŁUŻBĘ W JOM KIPUR. Gmina żydowska w Jerozolimie zaskarżyła do sądu inspektora policji Ibrahima Achbesz, który zmusił pewnego policjanta żydowskiego do pełnienia służby w dzień Jom Kipur. Rabinat interwenjował wtedy u inspektora policyjnego o cofnięcie tego rozkazu, lecz bez skutku.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Projekt nowej taryfy kolejowej

Podrożenie taryfy osobowej.

Onegdaj jak już krótko o tem donieśliśmy, odbyło się w Min. Komunikacji posiedzenie komitetu rewizji taryfy kolejowej, na którem przedyskutowano projekt nowych taryf osobowych, które wejść mają w życie od 1 stycznia 1928 r. Projekt, opracowany przez Biuro Reformy Taryf został przez komitet przyjęty i zostanie przedłożony do aprobaty p. Ministrowi Komunikacji.

Projekt nowej taryfy osobowej opiera się przedewszystkiem na stworzeniu takiej taryfy któraby pokrywała koszta własne ruchu osobowego, bez osiągnięcia czystego zysku. Z przeprowadzonych ścisłych obliczeń własnych kosztów okazało się, że skarb kolejowy do ruchu osobowego ciągle dopłaca.

Podstawy nowej taryfy osobowej tak są skonstruowane, aby ten niedobór pokryć, wskutek czego nieuniknione jest podrożenie taryfy osobowej. Przy układaniu nowego baremu, najłagodniej będą traktowane odległości średnio- dalekie. Największemu obciążeniu ulegną odległości bliższe, do 300 km.

Komunikacja podmiejska będzie traktowana bardzo łagodnie, trochę podrożeje, lecz w ekwiwalencie nastąpi pewne osłabienie w formie obniżenia stawek na bilety miesięczne.

Projekt przewiduje podniesienie stawki klasy III-ej z 5,5 gr. od pasażera - kilometra na 6 groszy. Podwyższenie to nie jest bolesne tem bardziej że na odległość ponad 300 km. opłata ta spadnie do 4 gr. Do tych opłat kilometrowych, które nie wystarczą na pokrycie brakujących 63 miljonów złotych, dojdzie jeszcze stała dopłata stacyjna od każdej osoby, bez względu na przestrzeń, która wynagradza koszta, ponoszone przez kolej, zanim pasażer wsiądzie do wagonu, np. utrzymanie poczekalni kas biletowych itp

Czy ograniczenia wwozowe będą rzeczywiście zniesione?

W pismach warszawskich czytamy:

W min. przemysłu i handlu podniesiono statnio kwestję zniesienia ograniczeń wwozowych na towary zagraniczne i skasowania systemu reglamentacyjnego.

Chodzi o to, że władze wiedzą doskonale, iż wszelkie ograniczenia bywają w ten lub inny sposób obchodzone, o ile rynek wysuwa zapotrzebowanie na jakikolwiek artykuł. Toteż jasnem jest, że nie reglamentacja towarów eksportowych reguluje stan na rynku wewnętrznym i może spowodować zwyżkę produkcji krajowej.

Sytuacja finansowa, a co najważniejsze grawitacja kapitału obcego do Polski daje rękojmię, że przemysł polski coraz intensywniej będzie się rozwijał i że stanie się zdolnym do konkurencji wobec zagranicy.

Ograniczenia przywozu były konieczne w czasach powojennych, kiedy chodziło o utrzymanie zapomocą sztucznych środków równowagi budżetowej. Wykazała jednak praktyka, że środki te są dość problematyczne i nie zmierzają do celu.

W bieżącym tygodniu w ministerstwie przemysłu i handlu odbędzie się szereg narad w wymienionej sprawie.

Podręcznik o polskim przemyśle i handlu

Komitet redakcyjny, złożony z przedstawicieli biur wszystkich Izb przemysłowo handlowych w Polsce pod naczelną redakcją p. Władysława Stesłowicza, szefa biura Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, b. ministra, postanowił wydać podręcznik propagandowy o handlu i przemyśle w Polsce, który w sposób przejrzysty zawierać będzie opisy poszczególnych przedsiębiorstw. Dzieło to wydanem zostanie w 10.000 egzemplarzach, o objętości 2.000 stron w języku polskim, francuskim i niemieckim i służyć ma nie tylko jako zestawienie źródeł zakupu towarów w kraju, lecz przedewszystkiem jako środek propagandowy polskich wyrobów dla zagranicy.

Nowe przepisy o wojażerach

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje rozporządzenia, regulujące sprawy wojażerów. Odnośne przepisy mają być włączone do rozporządzenia wykonawczego do ustawy przemysłowej. Przedewszystkiem określone zostanie dokładnie zajęcie i rola wojażerów, przyczem ustalona będzie ścisła granica między zawodem wojażera a handlem domokrążnym, który podrywa w dużej mierze byt fachowemu kupiectwu.

Wszyscy wojażerowie otrzymają specjalne legitymacje z fotografjami i będą mogli zabierać w podróż nietylko próbki ale także i towar. Komiwojażerom wolno będzie reprezentować nietylko jedną ale kilka firm jednocześnie, których nazwy wyszczególnione będą w legitymacjach.

ZAKAZ PRZYWOZU DO ROSJI. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie podaje do wiadomości zainteresowanych przedsiębiorstw, iż wedle doniesienia Państwowego Instytutu Eksportowego Sowiecki Komisarjat Ludowy dla Handlu ogłosił zakaz przywozu instrumentów muzycznych do Rosji.

UBEZPIECZENIA SOCJALNE A SFERY GOSPODARCZE. W związku z rządowym projektem rozszerzenia zakresu ubezpieczeń socjalnych organizacje gospodarcze zwołują na koniec m. listopada kilkudniową konferencję stowarzyszeń przemysłowych, handlowych i rolniczych. Na konferencji tej będzie omówiony całokształt spraw ustawodawstwa socjalnego, jako też zamierzenia rządowe w tej dziedzinie. Stanowisko, jakie w tej sprawie zajmą sfery interesowane, zostanie zakomunikowane Ministerstwu pracy i opieki społecznej.

MIĘDZYNARODOWA UNJA PRODUCENTÓW JEDWABIU. W związku z decyzją powziętą przez kongres medjolański, powstała międzynarodowa unja producentów jedwabiu. Naczelny zarząd tej instytucji mieścić się będzie stale w Paryżu. Do unji przystąpili przemysłowcy niemieccy, francuscy, włoscy, szwajcarscy, angielscy, czechosłowaccy, węgierscy i hiszpańscy. Również zarejestrowano przystąpienie Japonji, Chin i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Prezesem zarządu na okres dwóch lat obrany został p. M. D. Fougere, prezes przemysłowców lugduńskich.

Wiadomości z kraju

ZJAZD NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH. W sali związku pracowników kolejowych w Warszawie rozpoczął się w dniu 1 bm. zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych. Zjazd zagaił sen. Nowak. W uroczystości otwarcia zjazdu wziął udział p. Prezydent Mościcki.

ROZDŹWIĘKI W STRONNICTWIE DUBANOWICZA. Posłowie Ch. N. Jaroszyński i Dubanowicz zwołali w ub. wtorek w sali Sokoła we Lwowie zgromadzenie sprawozdawcze, na którem wystąpiła ostro opozycja, popierająca rząd Marszałka Piłsudskiego. Srpawozdanie ze swej działalności przedłożyli sen. Czartoryski i poseł Jaroszyński, przeciw któremu wystąpił b. minister Raczyński ostro krytykując sprawozdanie. Opozycja domagała się postawienia pod głosowanie rezolucyj, uchwalonych na lwowskim zjeździe ziemian, a popierających rząd Marszałka Piłsudskiego, wobec czego nie doszło do uchwalenia ani votum zaufania ani żadnych rezolucyj.

ODŁOŻENIE SUPERREWIZJI SANITARNEJ. Chcąc dać odnośnym władzom komunalnym i administracyjnym możność poprawienia stanu sanitarnego w poszczególnych miejscowościach, p. minister Składkowski postanowił przenieść termin następnej generalnej inspekcji sanitarnej, która miała się rozpocząć w dniu 2-im listopada — na koniec listopada.

ZGON WYDAWCY „KURJERA WARSZAWSKIEGO". Wydawca „Kurjera Warszawskiego", Zygmunt Olchowicz zmarł w Warszawie.

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH WE LWOWIE donosi: Po uskutecznionej naprawie toru pomiędzy Dębinąa Skolem podejmuje się z dn. 1 listopada br. na odcinku Stryj—Ławoczne linji Lwów—Ławoczne ogólny ruch pociągów bez przesiadania. Odwołuje się natomiast tymczasowy bieg pociągów Nr. 1751 i 1754 na odcinku Skole—Ławoczne.

Z ZA KULIS BANKU NARODOWEGO. Wynikiem działalności Banku Narodowego w Warszawie jest, jak wiadomo, 7 spraw karnych, wytoczonych dyrekcji tej instytucji przez dawnych klijentów specjalnością Banku były między innemi operacje wekslowe. Ofiarą tych operacji padł kupiec, Alfred Bergman, który powierzył Bankowi Narodowemu szereg weksli do redyskonta. W wyniku przeprowadzonej przez Bank operacji, Bergman nie mógł wydostać z Banku ani weksli ani gotówki. Bergman sprawę o przywłaszczenie skierował do prokuratora, a w związku z wszczętym śledztwem wystąpił obecnie o zabezpieczenie powództwa przez nałożenie sekwestru na majątku Banku.

„ŻYWY TRUP "NIE CHCE WIDZIEĆ OJCA. Z Warszawy donoszą: „Żywy trup" Szol Hasfeld, którego ojciec i brat więzili przez 7 lat w komórce mieszkania przy ul. Grzybowskiej, przebywa obecnie w domu schronienia starozakonnych przy ul. Wolskiej Onegdaj wyrodny ojciec zgłosił się do schroniska, aby zobaczyć się z synem. Kierownictwo schroniska prośbę ojca powtórzyło synowi. Ten jednak zaprotestował tak energicznie i stanowczo, iż kierownicy schroniska musieli staremu Hasfeldowi stanowczo odmówić prawa wstępu na salę.

KRWAWY EPILOG KRADZIEŻY KOSZTOWNYCH SKRZYPIEC. W marcu b. roku skradziono z mieszkania znanego skrzypka p. Barcewicza w Warszawie skrzypce wartości 45.000 zł. Pochodziły one jeszcze z r. 1775. Władze policyjne śledziły za złodziejami jeszcze od marca br. Dopiero w ostatnich dniach, natrafiwszy na ślady złodziei, wywiadowcy rozpoczęli udawać kupców strożytności z zagranicy i pertraktować o wykupienie skrzypiec. Onegdaj połączywszy się z podejrzanymi o kradzież ludźmi, wywiadowcy objechali pół miasta, racząc się kolejno w podejrzanych cukierniach i restauracjach.

Wieczorem przybyli do restauracji „Pod wiechą". Tutaj złodzieje przynieśli skrzypce. W tym momencie wywiadowcy zdemaskowali się. Ponieważ jeden ze złodziei, Chmielewski porwał za rewolwer, wywiadowcy postrzelili go ciężko. Pozostałych dwóch towarzyszów Chmielewskiego aresztowano.

KRONIKA

Wschód słońca 6 m. 33	Listopad 3 Czwartek 8 Marcb. 5688	Zachód słońca 16 m. 07

Z Centralnego Żydowskiego Komitetu Ratunkowego

Dnia 1 bm. odbyło się posiedzenie wydziału sto warzyszenia dobroczynnego „Gemilat Chasudim" pod przewodnictwem p. Dr. Rafała Landaua, na któ rem uchwalono rozdzielić subwencje dla następujących miast: Borzęcin, Brzozów, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Frysztak, Grybów, Grodzisko, Jaworzno, Jasło, Lisko, Łańcut, Myślenice, Nowy Sącz, Niepołomice, Oświęcim, Pilzno, Przeworsk, Podgórze, Rzeszów, Rymanów, Ropczyce, Radomyśl W., Tarnów, Ustrzyki dol., Żołynia.

P. r. Pfeffer złożył z czynności krakowskiego stowarzyszenia sprawozdanie, z którego wynika, że w Krakowie do dnia 1 listopada br. udzielono 1507 pożyczek na łączną sumę zł. 226.000. Z tego zwrócono około 90.000 zł., tak że w obiegu znajduje się kwota około 136.000 zł. Wskutek nieregularnego i niepunktualnego wpłacania rat przez dłużników. stowarzyszenie widzi się spowodowanem do upominania, co pociąga za sobą znaczne koszta administracyjne. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa pokrycia kosztów administracyjnych, jak też ściągnięcie 20-procentowego dodatku od podatku gminnego z 1926 roku.

Z Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

Nowi członkowie-doradcy. — Sprawa portali sklepowych. — O nowelizację ustawy o postępowaniu ugodowem

Onegdaj odbyło się w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie pod przewodnictwem prezydenta Epsteina posiedzenie komisji połączonych sekcyj, na którem powołano w skład Izby p. Ignacego Śledzińskiego, naczelnego dyrektora Związku ekonomicznego Kółek rolniczych w Krakowie, oraz p. Naftalego Engländera, przemysłowca w Nowym Sączu w charakterze członków-doradców. Na posiedzeniu załatwiono szereg spraw przemysłowych.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa wymiany portali lokali sklepowych w mieście. W toku dyskusji okazało się że zarządzenia władz miejskich w kierunku upiększenia miasta mają pełne zrozumienie w kołach gospodarczych. Jedyną przeszkodą zrealizowania intencji zarządu miasta — jest brak środków, z jakim kupiectwo w obecnej chwili walczy.

Drugą z kolei sprawę, która wywołała obszerną i ożywioną dyskusję, stanowił referat radcy Dra Mahlera, dotyczący stanowiska Izby wobec zamierzonej nowelizacji ustawy o postępowaniu ugodowem. Wszystkie przemówienia nacechowane były przeświadczeniem o konieczności reformy wymienionej ustawy, która wbrew intencjom autorów, niedostatecznie chroni wierzycieli przed możliwością nadużyć ze strony niesumiennych dłużników, a w dalszej konsekwencji utrudnia zdrowy kredyt, odstraszając wierzyciela obawą utraty pretensji. Po wstępnej dyskusji wyłoniona została komisja, mająca za zadanie opracowanie i przedłożenie wniosków najbliższemu posiedzeniu komisji połączonych sekcyj.

Masowe przeniesienia oficerów

„Dziennik Personalny" Ministerstwa Spraw wojskowych, który ukazał się dnia 1 bm. nie był nigdy jeszcze przepełniony taką ilością przeniesień oficerów z garnizonu do garnizonu oraz ze sztabu do linji. Na 46 stronach dziennika znajduje się oko ło 1.000 przeniesień oficerskich. Przedewszystkiem otrzymało nowe przydziały kilkudziesięciu oficerów, którzy właśnie teraz ukończyli nową szko łę wojenną. Do pułków odjechało kilkunastu oficerach sztabu generalnego, którzy po pracy w biurach wojskowych musza obowiązkowo odbyć wyszkolenie frontowe. Ponadto przeniesiono służbowo cały szereg oficerów.

Gen. Kukiel przeniesiony został w stan nieczynny na przeciąg 12 miesięcy. Objął on, jak wiadomo, katedrę na wydziale filozoficznym Uniw. Jag.

— **PAN WOJEWODA Ł. DAROWSKI** wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy.

— **WYDZIAŁ KLUBU TEL AWIW**, jedynej placówki towarzyskiej, koncentrującej szeregi narodowego żydostwa w Krakowie, przystępuje do intenzywnej pracy w nadchodzącym sezonie zimowym Do czasu wynajęcia lokalu większego, lokal przy ul. Stradom 13. został odnowiony. wydział zaopatrzył czytelnię w wielką ilość gazet krajowych izagranicznych, oraz przeznaczył pokój specjalnie dla zebrań towarzyskich.

— **Z EZRY CHALUCOWEJ.** Onegdaj odbyło się II. powakacyjne zebranie szerszego komitetu pań. Ze sprawozdania wynika, że sezon ubiegły przyniósł dzięki intenzywnej pracy komitetowych wielkie korzyści materjalne „Ezrze" i Kolonji Ogrodniczej.

Sekcja Pań urządziła w ubiegłym roku 2 zbiórki uliczne. które przyniosły 2.500 zł, prócz tego urządziła 2 dancingi w Krynicy i 4 dancingi w Krakowie, które się cieszyły dużem powodzeniem W sezonie powakacyjnym urządził komitet powyż szy zbiórkę uliczną dnia 20 października br., która przyniosła zł 850. Komitet otrzymał od artystów malarzy pp.: Markowicza, Braunera, Lewkowicza i Regenbogena cenne obrazy dla „Ezry", z których dotychczas spieniężono jeden obraz p. Lewkowicza z dochodem 168 zł. Obraz ten przypadł w udziele p. Honigwachsowej, która jednakowoż ofiarowała go nadal „Ezrze". Komitet uchwalił i w tym sezonie zajmować się urządzaniem imprez dochodowych na rzecz „Ezry". I tak urządza już 5 bm. dancing w Sali Technicznej, którego dochód przeznacza na rzecz Kolonji Ogrodniczej.

Posiedzenie sekcji Pań Ezry Chalucowej odbędzie się we czwartek 3 bm. o godz. 7 wieczorem przy ul. Zielonej 17/I. p.

— **OTWARCIE KUCHNI TOWARZYSTWA OPIEKI NAD SIEROTAMI ŻYDOWSKIEMI**, zajmującego się dziećmi pozazakładowemi, nastąpiło we wtorek 1 bm. w szkole przy ul. Miodowej w obecności wydziału towarzystwa, oraz reprezentantów Zach. Małop. Związku Tow. Opieki nad Sierotami Żyd. Ostatnie dwa czyny towarzystwa opieki pozazakładowej: półkolonja wakacyjna w Cichym Kąciku i otwarcie własnej kuchni dowodzą jego stałego rozwoju i zapewniają sierotom, umieszczonym prywatnie, znakomitą opiekę. Społeczeństwo żydowskie winno usilnie poprzeć skuteczną i produktywną działalność towarzystwa.

— **6290 SŁUCHACZY NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM.** Do dnia wczorajszego włącznie zapisało się na Uniwersytet Jagielloński na bieżący rok szkolny 6290 słuchaczy i słuchaczek. Największy napływ młodzieży zaznaczył się na wydziale filozoficznym, na który zapisało się 2999 słuchaczy, dalej na wydziale prawniczym, gdzi eliczba słuchaczy wynosi 2245, na medycynie 668, na teologii 193, na rolnictwie 185. Procent słuchaczy żydowskich na poszczególnych wydziałach przedstawia się następująco: na wydziale prawniczym 38.31 proc., na filozoficznym 26'54 proc., na lekarskim 17'22 proc., na rolnictwie 8'65 proc. Ogólny procent słuchaczy żydowskich wynosi 28'41 proc. Prawdopodobnie liczba studentów dojdzie do 7000, ze względu na to, że są w toku egzamina, po których ukończeniu młodzież dokona wpisów.

—**ZIMOWE KURSA INSTRUKTORSKIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.** Dnia 3, względnie 4 bm. rozpoczną się: kurs instruktorski wychowania fizyczne go dla kobiet, kurs szermierczy, kurs bokserski. Obok tego prowadzone będą: Ćwiczenia gimnastyki metodycznej dla kobiet, ćwiczenia szermiercze dla zaawansowanych, treningi w boksie, oraz ćwicze nia gimnastyczne i treningi zimowe lekkoatletyczne. Kursa i ćwiczenia dostępne są zarówno dla osób cywilnych jak i wojskowych, a odbywać się będą w salach gimnastycznych śródmieścia. Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich wyjaśnień udziela kierownik ośrodka Wych. Fiz. w Krakowie kpt. Frączkiewicz D.O.K. V. Stradom, od 12 do 1 godziny w południe.

— **BADANIE NA WŁOŚNIE (TRYCHINY).** Ponieważ w półrocznym okresie obowiązkowego badania mięsa wieprzowego tutejsza stacja trychinoskopijna wykryła kilka sztuk z całego uboju nierogacizny w rzeźni, dotkniętych włośniami, a nadto 4 wypadki wągrzycy w wieprzowinie i wyrobach masarskich, przywożonych z prowincji, magistrat przypomina rozporządzenie z dnia 19 marca br. w myśl którego cały ubój nierogacizny w tutejszej rzeźni, jak również wszystkie wyroby masarskie, mięso wieprzowe i słonina wprowadzane do Krakowa z prowincji podlegają przymusowemu badaniu na włośnie w stacji trichinoskopijnej przy rzeźni miejskiej.

Organa sanitarno-kontrolne otrzymały polecenie bezwzględnej konfiskaty artykułów, nie zaopatrzonych przepisanemi plombami, względnie pieczęcia-

mi, a winni przekroczeń zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowo-karnej.

— **POTRĄCONA PRZEZ TRAMWAJ.** W ul. Andrzeja Potockiego została potrącona przez wóz tramwajowy Maria Wojtaszek (lat 32) służąca zamieszkała przy ul. Kurniki, która doznała obrażeń cielesnych. Pogotowie ratunkowe po opatrzeniu pozostawiło ofiarę wypadku opiece domowej.

— **120 FLASZEK WÓDKI I 25 KIEŁBAS.** W nocy z 31 października na 1 listopada, nieznani sprawcy włamali się do magazynu państwowej wytwórni wódek przy ul. Zabłocie l. 21, w ten sposób, że od zewnątrz wybili otwór w murze, a następnie w korytarzu urwali kłódkę od magazynu, z którego skradli 3 skrzynie z 120 flaszkami wódki, wartości 730 złotych. — Ferdynand Mucha, majster masarski zgłosił, że w nocy z 31 października na 1 bm. skradziono mu z warsztatu masarskiego przy ul. Cmentarnej l. 6 około 25 sztuk kiełbas, wartości 100 zł.

— **WŁAMANIE.** Bazarnik, zam. przy ul. Lubelskiej l. 5, zgłosił do policji, że dnia 1 bm. w czasie gdy domownicy wyszli z mieszkania na cmentarz, skradziono mu z zamkniętego mieszkania przez otwarcie drzwi wytrychem większą ilość garderoby nieustalonej narazie wartości.

— **MIŁY SUBLOKATOR.** Chmiel Józef, zam. przy ul. św. Marka l. 18 zgłosił do policji, że Wacław Krupowicz, który mieszkał u niego skradł mu zegarek, a nadto wypożyczył od niego 150 zł., poczem zbiegł.

— **JESZCZE JEDEN ROWER.** Stanisław Rajtar, robotnik zam. ul. Wawrzyńca l. 65 zgłosił, że w nocy z 31 października na 1 listopada jego służący Stanisław Matykiewicz skradł na szkodę jego brata Ludwika rower marki „Toman" wartości 250 zł. i zbiegł.

— **ARESZTOWANO** Stefana Janiszewskiego (lat 40), bez zajęcia i miejsca zamieszkania za kradzież 1 worka otrąb wartość 15 zł. na szkodę właściciela sklepu Armera w Rynku Podgórskim.

—o—

— **ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH** zwołuje na wtorek dnia 8 bm. do sali własnej przy ulicy Sławkowskiej 6. miesięczne zebranie członkowskie. Na zebraniu tem dokonany będzie przegląd działalności związku w półroczu minionem, omówione będą zadania najbliższe i propaganda, tudzież sprawy różne (wnioski i interpelacje uczestników). Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej, względnie zaproszenia, jakie otrzymać można w sekretarjacie, w godz. 5—9 popoł.

—o—

— **O OTYŁOŚCI I JEJ ZAPOBIEGANIU.** Pod tym tytułem wygłosi odczyt Dr. Otmar Reiner, w piątek dnia 4 bm., w lokalu związku pracowników umysłowych, Sławkowska 6, I. p. Wstęp dla członków wolny. Goście mile widziani. Początek o godz. 7.30 wieczorem.

—o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI

CH. B., KRAKÓW: W numerze wczorajszym ogłosiliśmy artykuł o dekrecie kahalnym; prócz tego zamieścimy jeszcze szereg artykułów.

ESES 1888: Informacji udzieli Związek techników dentystycznych, Kraków, Grodzka 25.

M. ST., JAROSŁAW: Do tego tematu już nie wracamy.

Feliks Warburg za likwidacją Jointu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork, 2 11. ŻAT. W związku z przekształceniem Jointu w instytucję stałą, prezydent Jointu Feliks Warburg oświadczył w liście do wydawcy pisma Jewish Voise, że jest przeciwny temu projektowi. P. Warburg uważa, że Joint spełnił swoje zadanie, niosąc pomoc ofiarom wojny i przeto musi być zlikwidowany. Na jego miejsce winna powstać nowa instytucja, któraby się opierała na zasadach demokratycznych i była czynna pod kierownictwem komitetu żydowsko-amerykańskiego, który jest najpoważniejszą żydowską organizacją reprezentacyjną w Stanach Zjednoczonych. Komitet żydowsko-amerykański oświadczył jednak, że nie ma możności przejęcia prac Jointu, zaś do innych instytucyj p. Warburg nie ma zaufania, mimo, iż pretendują one do stanowiska instytucji reprezentatywnych. P. Warburg uważa, że po spełnieniu przez Joint jego misji pozostało jeszcze wiele do zrobienia dla społeczności żydowskich na całym świecie.

Zwycięstwo Labour Party w wyborach do rad miejskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn, 2 11. (L) Wybory do rad miejskich na prowincji przyniosły olbrzymie zwycięstwo partji pracy. Labour Party powiększyła swój dotychczasowy stan posiadania o 93 mandaty, podczas gdy konserwatyści stracili 69 mandatów, liberali 31, niezależni 27. Głównym terenem sukcesu partji pracy była Anglja i Walja, w przeciwieństwie do Szkocji, gdzie robotnicy ponieśli porażkę. W Anglji i Walji zdobyli robotnicy 110 mandatów, konserwatyści 7, liberali 8, niezależni 15. Natomiast, jak już wspomniałem, Szkocja przyniosła porażkę, tem dotkliwszą, że w Glasgow w dzielnicy przemysłowej partje mieszczańskie przeprowadziły kosztem robotników 5 mandatów. Komuniści otrzymali przy wyborach większą ilość głosów aniżeli podczas wyborów poprzednich, mimo to jednak mandatu nie uzyskali.

Leon Daudet wrócił do Francji?

Paryż, 2 11 PAT. W związku z doniesieniem jednego z dzienników marsylskich jakoby Leon Daudet opuścił swą kryjówkę w Belgji i powrócił do Francji, „Action Francaise“ pisze, że jeżeli prawdą jest, iż Daudet wyjechał ze swego chwilowego schronienia, to widocznie udało mu się ominąć sieci policyjne i przybyć do ojczyzny, w której pozostać zamierza.

Antywłoskie demonstracje w Tiranie

Białogród, 2 11. PAT. Z Tirany donoszą: W niedzielę rozegrała się w Tiranie demonstracja przeciwko Włochom. Powodem demonstracji był fakt, że na budynku banku państwowego wywieszono dwie chorągwie, albańską i włoską, przyczem chorągiew włoska wisiała na prawo od albańskiej. Młodzież nacjonalistyczna oburzona tym faktem urządziła natychmiast zgromadzenie protestujące. Manifestanci zgromadzili się przed budynkiem banku państwowego, przyczem rozegrały się gwałtowne demonstracje. Grupa manifestantów wtargnęła do budynku i zażądała od dyrektora, który jest Włochem, by natychmiast zmieniono chorągwie, tak aby albańska wisiała na prawo od włoskiej. Uczyniono to i przywrócono porządek. Kilku demonstrantów zostało aresztowanych.

Skład egzekutywy
Org. Sjońskiej wsch. Małopolski

Do naszego wczorajszego telegramu ze Lwowa zawierającego skład nowej Egzekutywy org. sjońskiej w Małopolsce wschodniej zakradło się kilka pomyłek druku. Wobec tego podajemy ponownie skład Egzekutywy lwowskiej:

Prezes Egzekutywy: Poseł Dr Leon Reich.

Wiceprezesi: Dr E. Schmorak, Dr. D. Schreiber, Dr. H. Rosmarin.

Gen. sekr.: Dr. Adolf Rothfeld.

Członkowie: Dr. Bardach, M. Fischer, red. H. Hescheles, D. Karlowa, Dr. M. Leder, I. Madfes, Dr. I. Muenzer, mgr. F. Tauber i A. Stupp.

Zniewaga dostojnika kościoła przez oddział wojskowy?

Warszawa, 2 11. Sin. W ciągu dnia dzisiejszego uległ konfiskacie cały szereg dzienników prawicowych za podanie wiadomości o zniewadze, jakiej doznał kardynał Kakowski ze strony oddziału wojska w Warszawie. Jak się dowiaduję, wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. Uległy konfiskacie następujące pisma: „Polak Katolik“ został skonfiskowany za artykuł pod tytułem „Publiczna zniewaga dostojnika Kościoła“. „Dzień Polski“ został skonfiskowany za artykuł pod tym samym tytułem. „A. B. C.“ wydało nadzwyczajny dodatek, który uległ konfiskacie za artykuł pod tytułem „Znieważenie Jego Eminencji ks. kard. Kakowskiego przez oddział wojskowy“. Wreszcie „Kurjer Warszawski“ został skonfiskowany za artykuł pod tytułem: „Bezwstyd i ohyda“.

Ciągnienie dolarówki

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 11 (Sin.) Przy dzisiejszem ciągnieniu dolarówki wygrały następujące numery: 8 tys. dolarów: 68.599; 3 tys. dolarów: 21.613; 1 tys. dolarów 374.302. 537.012. 860.038, 394.168, 21.731; 500 dolarów 440.683, 305.038, 458.345, 449.350, 249.977, 620.564, 419.329, 400.597, 593.171, 674.663.

Z człowieka małpa, a z małpy znowu człowiek

Przed kilku miesiącami znaleziono w miejscowości Abony na Węgrzech syna chłopskiego, który urodził się idjotą. Ojciec wychowywał dziecko swoje w stajni razem z bydlętami, tak, że się zupełnie upodobniło do małpy. Ciekawy ten okaz przewieziono do Budapesztu i oddano do zakładu warjatów. Kilka tygodni opieki lekarskiej jednakowoż wystarczyły, by małpę przemienić znowu w człowieka. Monstrum nauczyło się chodzić po ludzku, tj. nie na czworakach, przy jedzeniu posługiwać się nożem i widelcem i zachowywać się wogóle jak człowiek. Teraz oddano syna ojcu, który zatrudnia go przy pracy na roli.



W tych dniach dokonano w Atenach zamachu na prezydenta republiki greckiej Kondurlotisa, którego widzimy na naszym obrazku.

Naczelny rabin Paryża zmarł

Paryż, 2 11 ŻAT. Zmarł tutaj przeżywszy lat 75 naczelny rabin Paryża Dawid Hagenau. Zmarły piastował stanowisko rabina Paryża od r. 1882.

List Brianda do Bratianu w sprawie ks. Karola

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bukareszt, 2 11. (D) Ze sfer oficjalnych zaprzeczają wiadomości, która ukazała się w kilku pismach, jakoby Briand miał się zwrócić do Bratianu z listem w sprawie ks. Karola. Pisma, które wiadomość tę zamieściły podtrzymują mimo to swą informację.

Zamówienia sowieckie dla Austrji

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Wiedeń, 2 11. (D) Od kilku dni bawią tutaj delegaci rządu sowieckiego, którzy prowadzą rokowania w sprawie zwiększenia eksportu austrjackiego do Rosji. Delegaci zwiedzili cały szereg fabryk i zakładów przemysłowych w Austrji, interesując się przedewszystkiem przemysłem metalurgicznym. Słychać, że delegaci zamierzają poczynić zamówienia w Austrji na ogólną sumę pięciu miljonów dolarów.

Tajna drukarnia opozycji wykryta pod Moskwą

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Moskwa, 2 11. (D) W jednej ze wsi pod Moskwą wykryto tajną drukarnię, która ogłaszała broszury i ulotki agitacyjne opozycji. Aresztowano 2 osoby, które zostały już w swoim czasie wykluczone z partji komunistycznej.

Cesarz Franciszek Józef i artystka Katarzyna Schratt

Niedawno wyszła w Londynie książka Dr. O. Ernsta o cesarzu Franciszku Józefie I. Między innymi dokumentami i prywatnymi listami cesarza ogłasza Dr. Ernst listy do artystki Katarzyny Schratt, z którą jak wiadomo cesarz utrzymywał stosunek najczystszej i najszlachetniejszej przyjaźni.

Cesarz korespondował ze swą przyjaciółką zawsze telegraficznie. Rozumie się, że nie podpisywał swych depesz jako cesarz, lecz pseudonimem „Negaliotis“. Ciekawą jest rzeczą, że cesarz nigdy nie używał słówka „Ty“, tylko korespondował zawsze per „Sie“.

Cesarzowa wiedziała o stosunku, jaki łączył jej męża z artystką, a nawet okazała tyle zrozumienia, że urządziła „dejeuner“, na które zaprosiła cesarza wraz z przyjaciółką. Tyle wyrozumiałości mają, zdaje się, tylko cesarzowe.

Cesarz pisywał i odbierał nawet listy poste restante...

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 2. 11 Akcje niejednolite. Dolar utrzymany.

Akcje: Bank Polski 155, Hipoteczny 1.30, Ziemski kredytowy 0.04, Żegluga 0.22, Zieleniewski 23, Parowóz 40, Górka 83–86, Siersza 7.25, 7.50, Elektrownia 52, Krakus 0.30, Chodorów 180.25, 182.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji nieco słabszej. Szczególnie słabiej Bank Polski, Zieleniewski, Parowozy i Elektrownia przy silniejszej podaży i małem zainteresowaniu. Do mocniejszych należały Żegluga, Siersza górnicza, Chodorów i Górka w silniejszym pokupie i większych obrotach. Reszta papierów utrzymana. Ruch stosunkowo niewielki.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Słabiej notowano Jaworzno 24.50—24.20 i Nobel 5.10, z innych papierów Cegielski 53.50, Ćmielów 0.33, Tepege 0.20, Lokomotywy 1.90, Nafta Krosno 0.15, Strug 0.32, Poż. Konwersyjna 63.50.

Na rynku walut i dewiz tendencja utrzymana Zainteresowanie w dalszym ciągu minimalne przy silnym nadmiarze towaru. W Krakowie gotówka 8.87 i pół do 8.88 i pół, czeki bankowo 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa got. 8.87—8.88, czeki 8.90—8.90 9/10. Lwów got. 8.87 i pół do 8.88, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Katowice got. 8.88—8.89, czeki 8.91—8.92. Bank Polski bez zmiany płacił za dolara 8.85, za czeki 8.88.

* * *

Giełda zbożowa w Poznaniu z 2 bm.: bez zmiany. Tendencja spokojna.

Giełda warszawska

Warszawa 2 bm. (PAT.) **Giełda waluty**
Dolary 8·88 sprz. 8·90. kup. 8·86.
Belgja 124·13. 124·44. 123·82.
Holandja 359·16. sprz. 360·05. kup. 358·25
Londyn 43·39 sprz. 43·50, kup. 43·29
N. Jork 8·90. sprz. 8·92. kup. 8·88.
Paryż 35·00. sprz. 35·09. kup. 34·91.
Praga 26·41 sprz. 26·48 kup. 26·35
Szwajcarja 171·88, sprz. 172·31 kup 171·45
Włochy 48·70, 48·82. 48·58.

* * *

Warszawa, 2. 11 PAT. Akcje: Bank dysk. 132, Bank Polski 155, 156.75, Bank zw. sp zarobk. 96, Brown Boveri 4, Elektrownia 79 (bez kuponu na r. 1926), Częstocice 3.45, Cukier 6, Węgiel 123, 123.75, 122.50, Nobel 50.75, Cegielski 55, 56. Fitzner 9.50, 9.52, Lilpop 41.75, 41.50, Modrzejów 10.25, 10.20, Norblin 213. Ostrowieckie 99, Pocisk 3.30, 3.40, 3.35, Rudzki 62.50, 61.90, 62, Starachowice 78.50, 78, Żyrardów 19.50, 19.25, Zawiercie 41. Borkowscy 4.25, 4.20, Syndykat rolniczy 12. Haberbusch 155, Spirytus 35, Żegluga 0.55. Dolarówka 58.50, 5 proc. pożyczka konwersyjna 63.50, 10 proc kolejowa 102.75.

Giełda lwowska

Lwów. 2. 11. (O) Giełda akcyjna: Bank Hipoteczny 1.25—1.30, Chodorów 180, Chybie 6.45—6.50, Niemojewski 2.15, Rakszawa 0.50—0.55. Kursy akcyj przy zmniejszonych obrotach naogół słabsze, tendencja chwiejna, usposobienie wyczekujące.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 2 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.**
Amsterdam 284·82, Belgrad 12·45, Berlin 168·70 Bruksela 98·48 Budapeszt 123·78. Kopenhaga 189·31 Londyn 34·43. Madryt 120·65, Medjolan 38·63 Nowy Jork 706·95, Oslo 186·40, Paryż 27·74. Praga 20·94 Sofja 5·09, Sztokholm 190·20, Warszawa 79·33—79·61 Zurych 136·88, Amerykańskie 704·80, niemieckie 168·45 angielskie 34·35, polskie 79.25 79·65 szwajcarskie 136·00 czeskie 20·92, Węgierskie 123·73.
Akcje: Zieleniewski 18·50 Silesja 0·28 Lanto 5·10, Gal. karpaty 29·75, Galicja 91·00 Siersza 5·75 Bank małopolski —·— Bank Hip. 0— Nafta 1065—

Giełda zurychska

Zurych, 2. 11 PAT. Paryż 20.355, Londyn 25.25 1/4, Nowy Jork 5.1870, Belgja 72.25, Włochy 28.335, Hiszpanja 88.50, Holandja 208.90, Berlin 123,84. Wiedeń 73.225, Sztokholm 139.60, Oslo 136.90, Kopenhaga 139, Sofja 3.745, Praga 15.365, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.725, Białogród 9.13, Ateny 6.92, Bukareszt 3.19, Konstantynopol 2.75, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 221.25.

Giełda nowojorska

Nowy Jork. 2. 11. (AW) Warszawa 11.25, Londyn 486 7/8, Paryż 392 i pół, Wiedeń 14.10, Praga 296 i pół, Włochy 546 3/8, Belgja 13.93, Budapeszt 17.55, Szwajcarja 19.28, Helsingfors 252, Sofja 0.72 i pół, Holandja 40.28, Oslo 26.40, Kopenhaga 26.89 i pół, Sztokholm 26.91 i pół, Hiszpanja 17.09, Bukareszt 61, Berlin 23.88, Belgrad 176.

„Gen Zagórski żyje i pisze pamiętniki“

„Kurjer Wiedeński“ z daty 3 (I) bm., który onegdaj nadszedł do Krakowa, zawiera na naczelnem miejscu sensacyjny artykuł pt. „Generał Ostoja-Zagórski żyje i pisze pamiętniki“. — W artykule tym opowiada redaktor pisma, p. Lucjan Frank Erdtracht — o którym mimochodem kilkakrotnie już pisaliśmy i to nie w tonie specjalnie pochwalnym — że przed kilku dniami zawezwał go do siebie nieznany mu dotąd generał major a. D. K... i opowiedział mu, ni mniej ni więcej, jak że dnia 28 września br. spotkał w pewnej miejscowości kąpielowej w westybulu hotelowym swego „starego znajomego“, generała Zagórskiego w towarzystwie damy i jakiegoś młodego człowieka w cywilnem ubraniu. Zagórski zmienił się bardzo, ale ów generał-major K., który znał go dobrze z czasów austrjackich, poznał go natychmiast. Gen. Zagórski żalił się, iż jest ścigany i prześladowany, i to „nawet nie przez władze sądowe, tylko przez klikę, która otoczyła Piłsudskiego i mylnie go o wszystkiem informuje“. Piłsudski nie jest odpowiedzialny za rządy piłsudczyzny, jest on „przedewszystkiem fanatykiem i najbardziej integralnym charakterem Polski“. Kamaryla ta czeka tylko na objęcie władzy po ewentualnem utrąceniu Piłsudskiego Zagórski opowiadał w dalszym ciągu, że opuszcza niezadługo Europę, żeby „spokojnie czekać dalszego przebiegu zdarzeń“, gdyż „zbliża się dzień, kiedy nagromadzone siły moralne, zdążające do odrodzenia Polski, odniosą zwycięstwo“. Wtedy — tak oświadcza generał Zagróski za pośrednictwem generał-majora K. i p. Erdtrachta — powróci. W międzyczasie będzie generał Zagórski pisał pamiętniki, które staną się „ulgą i nagrodą“ dla niego i dla jego przyjaciół a „nieubłaganym biczem“ dla jego wrogów.

Tyle opowiada p. Erdtracht, zaznaczając jeszcze, że, związany swem słowem byłego oficera, nie wszystko może ogłosić, co mu opowiadał generał-major K. W następnym jednak numerze ogłosi p. Erdtracht fragmenty pamiętników generała Zagórskiego, które mu zakomunikował generał-major K.

Cała ta rewelacja wydaje się dość podejrzaną, przedewszystkiem dlatego, że trudno zrozumieć, z jakiego powodu miałby gen. Zagróski komunikować się z opinją publiczną w Polsce za pośrednictwem b. austrjackiego generał-majora.

Zniesienie ograniczeń dewizowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 11 Sin. W dniu dzisiejszym podpisał min. skarbu p. Czechowicz rozporządzenie, mocą którego zniesione zostają obowiązujące dotąd ograniczenia obrotu walutami i dewizami. Odtąd wywóz walut, dewiz i czeków z kraju jest dozwolony. Pozostaje jedynie w mocy zakaz wywozu złota.

Ministrowie kandydują?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 11. Sin. Dzisiejsza A.B.C. podaje, że na czele list stronnictw sprzyjających rządowi kandydować mają: w Warszawie **Piłsudski**, we Lwowie **Bartel**, w Stryju **Moraczewski**, w Brześciu **Czechowicz**, w Stanisławowie **Dobrucki**. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest zmyślona.

Pos. dr. Hausner przeszedł na etat min przemysłu i handlu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 11 Sin. W dzisiejszym „Monitorze Polskim“ ukazało się rozporządzenie, mocą którego konsul generalny II-giej klasy w Hajfie dr Bernard Hausner zostaje zwolniony z tego stanowiska z dniem 23 września. Zarazem zostaje dr Hausner przeniesiony na etat min. przemysłu i handlu. Jak wiadomo, dr Hausner został mianowany radcą handlowym przy poselstwie w Londynie z siedzibą w Hajfie.

O mandat senatora Karpińskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 11. Sin. Od pięciu lat pełni funkcje senatora p. Karpiński, senator ukraiński. Kilka miesięcy temu p. Karpiński zwrócił się do starosty w Równem z prośbą o wydanie mu paszportu. Starosta odmówił jednakże temu powołując się rzekomo na stwierdzony fakt, że senator Karpiński nie jest obywatelem polskim. Wobec tego p. Karpiński zwrócił się ze skargą do województwa, lecz województwo zatwierdziło decyzję starosty, wobec tego p. Karpiński zwrócił się do najwyższego trybunału administracyjnego. Tymczasem p. marszałek Trąmpczyński na podstawie wiadomości z gazet o zakwestjonowaniu obywatelstwa senatora Karpińskiego zakwestjonował mandat tego senatora i od dwóch miesięcy senator Karpiński nie otrzymuje już dyet. Jutro na porządku dziennym w przeddzień wygaśnięcia mandatów wszystkich senatorów sesja komisji regulaminowej Senatu zajmie się sprawą ważności mandatu senatora Karpińskiego.

Sowiety w Genewie

Londyn. 2 11. PAT. W kołach politycznych wyrażają naogół zadowolenie, że Cziczerin zawiadomił telegraficznie sekretarjat Ligi Narodów o decyzji rządu sowieckiego wzięcia udziału w pracach komitetu przygotowawczego konferencji rozbrojeniowej. Komisja zbierze się w Genewie 30 bm. głównie celem dokonania wyboru komitetu, który zgodnie z zaleceniami 8-ego Zgromadzenia Ligi zajmie się badaniem sprawy rozjemstwa i bezpieczeństwa.

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Moskwa, 2 11 (D) Odpowiedz generalnego sekretarjatu Ligi Narodów na list Cziczerina w sprawie współudziału Sowietów w pracach konferencji rozbrojeniowej nadeszła tutaj dzisiaj. Pisma podnoszą z zadowoleniem, że odpowiedź nadeszła w tak krótkim czasie, podkreślając zarazem, że udział Sowietów w konferencji rozbrojeniowej oznacza klęskę polityki Anglji, która za wszelką cenę starała się udaremnić współpracę Rosji na terenie genewskim.

Stronnictwa rumuńskie wobec sprawy powrotu ks. Karola

Wiedeń. 2. 11. PAT. N. F. Presse donosi z Bukaresztu, że prezydent ministrów Bratianu zaproponował narodowej partji chłopskiej wstąpienie do rządu, partja narodowo-chłopska propozycji tej jednak nie przyjęła. Wbrew krążącym pogłoskom, jakoby w łonie narodowej partji chłopskiej nie panowała jednomyślność w kwestji powrotu księcia Karola, oświadcza partja urzędowo, że deklaracja posła Manju złożona w izbie posłów wyjaśniła stanowisko partji. Narodowa partja chłopska stoi na stanowisku, że kwestja powrotu księcia Karola mogłaby być dyskutowaną jeżeliby lud tego żądał. Przewodniczący partji rządowej prof. Jorga, zwołał na dziś komitet egzekutywy partji. Także komitet egzekutywy partji Averescu został zwołany.

Hallo Londyn! Tu Wiedeń!

Londyn, 2 11. PAT. Próbne rozmowy telefoniczne pomiędzy Londynem a Wiedniem wykazały tak korzystne rezultaty, że komunikacja telefoniczna zostanie w czasie najbliższym podjęta.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty wstrzymamy z dniem 10 bm. wysyłkę naszego pisma.

DROBNE OGŁOSZENIA

FRONTOWY POKÓJ kawalerski, z osobnem wejściem, przy ul. Zyblikiewicza 19, II. piętro, do wynajęcia. 1237 g

PRAWNIK, długoletni, rutynowany pedagog, udziela lekcyi: z zakresu szkół średnich, przygotowuje do matury, tak do rządowych gimnazjów, jako też i do hebrajskiego. Specjalność: język niemiecki z literaturą, matematyka, łacina, — a szczególnie: język hebrajski: stara i najnowsza literatura. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Bona fides“.

KRAWCOWA szyje gustownie tanio, przeróbki. Augustjańska 17. S. Liebermann. 1255g

NON SCHOLAE, SED VITAE! Aktualne dla młodzieży, praktycznie się kształcącej, handlowców, przemysłowców itd. Lekcje zbiorowe lub indywidualne języka niemieckiego, polskiego, angielskiego ewentualnie innych przedmiotów, łącznie literatura, korespondencja handlowa metodą najsprawniejszą, kierowane przez wybitnego pedagoga, kwalifikowanego profesora gimnazjalnego. Oddzielne lekcje dla pań. Tylko jeszcze kilka godzin wolnych! Informacje: Feldhorn, Zyblikiewicza 11 a, III piętro od godziny 13,30 do 14,30 i od 20—22. 2729er

STÓŁ mahoniowy z figur. egipskiemi, Kredens dębowy bogato rzeźbiony, muzealne dwa krzesła i taburet, Sekretarz Marji Teresy z bronz. inkrustowany do sprzedania. Kraków św. Jana 16, I. piętro, drzw i3. 1263g

RUTYNOWANA MASZYNISTKA z dokładną znajomością niemieckiego i buchalterji poszukiwana. Pisemne zgłoszenia pod „technika 1616“ do „Prasy“ Karmelicka 16. 2743

KSIĘGARA POSZUKUJĘ obznajomionego z polskiem i żydowskiem. Listowne zgłoszenia pod adresem: Anna Kannerowa, Drukarnia Nowy Sącz. 2739x

POKÓJ SŁONECZNY ładnie umeblowany, z częściowem utrzymaniem dla małżeństwa poszukiwany. Zgłoszenia do Administracji „N. Dz.“ pod „Doktor Z.“ 1262g

POSZUKUJE SIĘ czeladnika cukierniczego (Żyda) za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia R. Margulies Jasło dla „D.“ 2737x

MIESZKANIE z komfortem, fortepian, blisko Uniw. dla panienki z utrzymaniem do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. „N. Dzien.“ pod „200“. 1260g

BUCHALTER- BILANSISTA energiczny i reprezentatywny, wszechstronnie rutynowany, wybitnie zdolny organizator i komercjalista — obecnie na stanowisku naczelnego buchaltera w poważnem przedsiębiorstwie przemysłowem, zmieni posadę. Zgłoszenia sub „Komercjalista“ do Administracji „N. D.“ 1257g

WYŻSZYCH NAUK JUDAISTYCZNYCH: Tnach Talmud, (Halacha w porównaniu z prawem europejskiem i Agada) arcydzieła hebrajskie wieków średnich, językoznawstwo i stylistyka — dla młodzieży szkolnej po południu — udziela M. Blindman, Berka Joselewicza 9. 1361g

FRANCUSKIEGO, niemieckiego, hebrajskiego i nauki w zakresie gim. i szkół powsz. (dla ortodoksji specjalną metodą) udziela stud. filozofji Józef Blindman, Berka Joselewicza 9. 1261g

„SYMFONJA“, wypożyczalnia nut — Sławkowska 23, poleca bogaty wybór nut i szlagierów. — Wszelkie nowości. 2730 er

ZA PARĘ GROSZY dziennie wypożyczyć można ostatnie nowości powieściowe w języku polskim, niemieckim, francuskim, angielskim w „Kulturze“. Wypożyczalnia książek, Kraków, Szpitalna 9 (wejście od ul. św. Tomasza). Dla Podgórza i okolicy: Podgórze, Rynek Główny 12. 2731 er

POSZUKUJEMY zdolnych, rutynowanych, dobrze się prezentujących inkasentów, akwizytorów, z dobremi poleceniami, do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia tylko osobiste między godz. 4—6 po południu: „Silcarbo“, Ziednoczone Kopalnie Górnośląskie, Ska handl. w Krakowie, ul. Dietlowska 107 2723 x

AKWIZYTORÓW w różnych miejscowościach Zachodniej Małopolski poszukuje Towarzystwo ubezpieczeń „Kotwica“ (Anker). Zgłoszenia nadsyłać do Dyrekcji „Kotwicy“, Tarnów, ul. Chyszowska.

NA BIURO dwóch pokoi ewentualnie jednego poszukuję. Zgłoszenia pod „Korzystne warunki“ do Adm. „N. Dziennika“. 1249 g

ROZKŁAD LOTÓW KOM. POWIETRZNEJ
ważny od dnia 18 października 1927 r.

P. L. L. »AEROLOT« 2680x

Odloty z Krakowa do Wiednia 12·15 codziennie z wyjątkiem niedziel
„ „ „ „ Warszawy 12·45 „ „ „ „
„ „ „ „ Lwowa 12·30 poniedziałki, środy, piątki.

Przyloty do Krakowa z Warszawy 11·— codziennie z wyjątkiem niedziel
„ „ „ z Wiednia 11·30 „ „ „ „
„ „ „ ze Lwowa 11·25 wtorki, środy, czwartki.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.